

Wtorek 10. lutego 1920.

Cena za egzemplarz we wszystkich biurach dzienników, trafikach oraz u kioskierów w Lwowie i kraju

60 hal.

Prenumerata miesięczna wraz z przesyłką

Kor. 12.—

Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Sokola 1. 4. (darmowy). — Konto Pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954. Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 16.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi w Lwowie każdego dnia popołudniu.

Narodowi demokraci za dalszą wojnę. -- Kowencya wojskowa między Czechami a Jugoslawią. -- Anglia łagodnieje wobec Niemców.

Gdzie pójdzie bolszewizm?

Ażby zrozumieć powołanie bolszewizmu, nie militarne, ale społeczne w znaczeniu popularnym, trzeba sięgnąć nie do tego ideowego określenia z podkładem naukowym, jakie mu starają się nadać ideologowie bolszewizmu, ale do tych form, w jakich on przejawia się w rzeczywistości; do tych zadań, do jakich dąży, do tych rezultatów, jakie zdobywa.

Bolszewizm w takim charakterze, w jakim przejawia się w Rosyi, nie jest zgoła ruchem międzynarodowym, politycznym lub państwowym, w znaczeniu rewolucyjnym, lecz wyłączenie społecznym, mówiąc krótko: jest rewolucją społeczną negatywną, czyli antyspołeczną.

Spółczesność nowożytna opiera się na czterech filarach przeważnie: religii, jako czynnika o pewnych zasadach moralnych, prawie — jako podstawie porządku, wojsku — jako sile zbrojnej państwa i własności — jako rezultacie wszelkiej pracy.

Bolszewizm rosyjski sprowadził religię, jako czynnik moralny, do minimalnego znaczenia i wpływu. Jeśli niektóre funkcje rywalizuje, to jedynie ze względu na tę część społeczeństwa, którą można nazwać ludem, a która jeszcze do nich przywiązuje znaczenie formalne. Wojsko straciło zupełnie swój charakter poprzedni. Dla wodzów rosyjskiego bolszewizmu siła militarna posługuje się tylko sztandarem państwowym, w rzeczy zaś samej stała się ochronielką i propagatorką idei bolszewickich, opanowana i kierowana przez ideologów idei komunistycznych, stanęła na usługach nie państwa, jako zbiorowej jednostki, lecz jednostek, obcych Rosyi narodowo, którym udało się jednak zdobyć najwyższą władzę. Prawo straciło w Rosyi bolszewickiej wszelką moc i egzekutywę. Miejsce jego zastąpiło pojęcie sprawiedliwości zupełnie indywidualne, posunięte do tej prymitywnej granicy, o którą walczyła niegdyś kozackizna ukraińska: aby dwóch sądziło trzeciego.

Bolszewickie pojęcie prawa właściwie nie odpowiada wprowadzono logice rzeczy, ale dogadza jakimś w zupełności sympatyzm

i pojęciu sprawiedliwości Quana, który uznaje zasady pracy i jej zdobywczy tylko w zakresie swego uzdolnienia. Każdy, kto doszedł do własności i zamożności większej, niż ta, jaka przeciętnie godziła się z pojmowaniem ludu, uważany jest za wyzyskiwacza, a zatem za wroga ludu. Własność jego w formie kapitału, a bardziej jeszcze ziemi, uważa się jako zdobytą nieprawie, z krzywdą ludu, a zatem podlegającą wydziedziczeniu na korzyść rzeczywistych pokrzywdzonych.

Na ruinach zatem starego ustroju społecznego, który nawiasem powiedziawszy, ciągle przekształcał się i ulepszał, miał powstać nowy o formach bardzo niejasno określonych, które miały w sobie wszakże dużo pierwiastków pozytywnych dla masy ludowej ciemnej, zamożnej, chęciwej posiadania cudzej własności bez pracy, którą tak wysoko cenili u siebie.

Rezultatem takich poglądów i akcyi, w tym kierunku rozwiniętych, była skumulowana teza o wszechwładztwie ludu. Wszeczwładztwo to było faktycznie nominalnem tylko. Rzeczywista władza państwowa, w najmniejszym nawet zakresie, nie mogła być w ręku ludu, który o rządzie nie miał żadnego pojęcia, pozostała więc nadal w ręku inteligencji albo ułameczki politycznej. Ale rządzić bez mas, które miały dostarczać mięsa armatniego, było niepodobieństwem, trzeba było więc pochlebiać i dogadzać najprymitywniejszym instynktom. W ten sposób idealny bolszewizm, schodząc się w praktyce z najdzikszyimi pierwiastkami pierwotnego człowieka, jego kultury umysłowej, duchowej, społecznej.

Tak więc w rzeczy samej bolszewizm przedstawia się nie jako postęp ludzkości, nie jako niby idealna sprawiedliwość dla ludu, nie jako budowa na nowych fundamentach gmachu przyszłości, lecz jako cofnięcie się ludzkości do prymitywnego stanu społeczeństwa, które w takim stanie i charakterze nie posiada żadnych pierwiastków trwałości, nie daje żadnej gwarancji ani spokojni ani prawidłowego życia w przyszłości.

Nie przeto dziwnego że Europa w obronie poprostu cywilizacji wlewojaskowej odgradza się murem Finlandyi, Lotwy, Polski i Rumunii od bolszewizmu. Jako program na przyszłość, jest on niewykonalny; jako objaw życia społecznego jest świadectwem z jednej strony chorobliwej inteligencji jednostek, opanowanych bolszewizmem, z drugiej dosko-

dem, że przeszczepić da się tylko w tych społeczeństwach, które aczkolwiek z wierzchu posiadają politykę europejską i cywilizację, na stopniu duchowego i intelektualnego rozwoju stoją jeszcze na pograniczu cywilizacji nowożytnej i barbarzyństwa.

Dlatego też kierownicy bolszewizmu postanowili zwrócić swoją agitację na daleki wschód, gdzie grunt dla niego jest podatniejszy.

Recepis odbiorczy.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa dnia 5 lutego.

Na pokojową propozycję rządu sowieckiego odpowiedział rząd polski recepsem, stwierdzającym odbiór radiotelegraficznej deklaracji bolszewickiej „Deklaracja będzie rozpoznana i odpowiedź rządowi rosyjskiemu świateł zostanie udzielona”.

Polska uznała rosyjski rząd sowiecki.

Taki jest na razie sens głębszy tego receptu, którego już z tych czysto formalnych względów lekceważyć nie można. W tem już tkwi pewien powód dla triumfu Lenina i jego towarzyszy. O'Grady dotychczas zupełnie nieoficjalnie mówi z Litwinowem, dopiero za przyjazdem Radika do Kopenhagi konferencye to nabiorą może charakteru oficjalnego. Recepis polski jest bodaj pierwszą oficjalną notą, uznającą implicity rosyjski rząd sowiecki.

Wysłanie tego receptu było koniecznem ze względów polityki wewnętrznej. Należało pokazać tym klasom i stronnictwom, które za każdą cenę domagały się zawarcia pokoju natychmiast, że państwo polskie o pokój z bolszewikami mówić chce, że nie jest ostoją reakcyi i że nie ignoruje „państwa proletaryatu” jako takiego.

Grunt do dalszych rozważań przygotowują narady komisji dla spraw zagranicznych i komisji wojskowej. Wrażenie, jakie zrobiło przemówienie p. Patka na tej komisji, było najdobre. Trzeźwo i realnie przedstawiał fakty, nie ubierając niczego w krasomówczą szatę. W uzupełnieniu podanych przez siebie wczoraj informacji dodać mogę, że rzeczywiście — wedle relacji p. Patka — między sta-

nowickiem Anglii a innych koalicjantów w sprawie bolszewickiej jest różnica. Anglia pozostawia Polsce wolną rękę, i nie odmówiłaby może ostatecznie Polsce pomocy, gdyby wojna z bolszewikami miała dla Polski przybrać w czemkolwiek groźną postać. Stany Zjednoczone i Francja są za dalszym izolowaniem bolszewii. Polsce jednak żadnych określonych obietnic pomocy i te państwa nie dały. Tak więc Ameryka i Francja są za „długim kolezastym“, Anglia myśli o innej metodzie walki z bolszewikami.

Metodzie angielskiego systemu rozprawienia się z bolszewikami warto poświęcić uwagę parę.

Nawet korespondent warszawski „Berliner Tagblattu“ powtarza opowiadanie, że Anglia przez dostarczanie żywności kooperatywom chce uznać żywioły antybolszewickie i dopomóc im do zadania bolszewikom klęski. Nie trzeba chyba Tajleranda, by tę chytrą grę Albionu przejrzeć. Anglia — ze względu na rozruchy w koloniach i na żądanie Labour Party — musi rozpocząć jakieś rokowania z bolszewikami, równocześnie jednak — ze względu na Churchilla i jego licznych zwolenników — nie może z nimi wprost mówić. Wobec co robi? W Kopenhadze rokuje się rzekomo tylko w sprawie jeńców, pomocy aprowizacyjnej będzie się udzielać tylko kooperatywom, które są zgowiecane.

Powiada się, że w dwójaki sposób można zwalczyć bolszewizm, albo siłą oręża od zewnątrz, albo siłą aprowizacji rozsądzając go od wewnątrz. Anglia rzekomo trzyma się tej drugiej metody, chce bolszewizm „rozwołnić“. Ale skąd wziąć wodę? Wewnątrz Rosyi ma czerwona, a biały tak mało, że nie rozwołni już dziś czerwonej. Ale dyplomaci angielscy chcą tej wody napuścić od zewnątrz, chcą, by kresowe ludy dawnej Rosyi z

nową Rosyą się połączyły i tak przyczyniły się do osłabienia centralnego bolszewizmu.

Anglicy, którzy okazali tyle bezwzględnej i barbarzyńskiej energii o ile ich państwo bolszewizmu w Rosyi dla jakiegoś powstanie lub rewolucyjnego ruchu zagrożona występują teraz z planami wprost fantastycznych eksperymentów a to, usadziwszy się wpraw na Kaukazie. Takie fantazyje znudzonych clubmanów londyńskich godzą wszak w najistotniejsze państwowe interesy Polski i są czemś dla nas w najwyższym stopniu niebezpiecznym. My też chyba „rozważniać“ nie pójdziemy.

Recepta odbiorczy wystarczy, czas myśleć o odpowiedzi na list.

Nie ma co bawić się w ideologię i pisać frazesy o dziejowym posłannictwie Polski. Tłumienie bolszewizmu w Rosyi dla jakiegoś nowej Rosyi Denikina i Mikołajewicza nie leży w naszym interesie. Ale pewien generał rosyjski, któremu udało się niedawno uciec z pod bolszewików powiedział: Polska zacząć może dopiero wtedy bez niebezpieczeństwa dla siebie mówić z bolszewikami o pokoju, gdy jej wojska zajmą linię Dżwiny i Dniepru. Tu nie idzie o podbój i aneksję lecz tylko o asekurację.

Vial.

Dwa wiece robotników.

(W sali ratuszowej. — Wazne rezolucje w sprawie mieszkaniowej. — W przededniu strajku lokatorów. — W obronie komisji aprowizacyjnej. — O przyspieszeniu robót budowlanych i odbudowy. Postulaty robotników miejskich).

ZGROMADZENIE ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH.

Lwów, 8, lutego.

(rs) W sobotę 7. bm. odbył się w sali ratuszowej wielki wiec robotników budowlanych w sprawie obecnej sytuacji gospodarczej. W skład prezydium wiecu wybrano pp. Tomaszka, Witkowskiego oraz inż. Opońskiego.

Zgromadzenie zgali radny m. Tomaszek, przemówienia zaś wygłosili pp. Witkowski, Murzyński, dr. Stupnicki, r. Ursini i t.

Dr. Stupnicki w obszernym przemówieniu przedstawił sprawę mieszkaniową i postawił następującą rezolucję:

Zebrań dnia 7. lutego 1920 w sali Rady m. we Lwowie robotnicy budowlani i pokrewnych zawodów uchwalają: 1) domagać się od kompetentnych czynników pod rygorem zupełnego demonstracyjnego wstrzymania się od opłacania czynszów; 2) u-

tworzenia 500 milion. funduszu dla przeprowadzenia akcji budowy tanich mieszkań, b) zrównania czynszów mieszkaniowych z przedwojenną stopą czynszów mieszk., c) bezwzględного zakazu rumowania na podstawie wyroków sądowych lokatorów którzy nie mają do dyspozycji wolnych dla siebie mieszkań, d) przeprowadzenia dokładnej statystyki ludności i ubóstwa mieszkańców i wydania zarządzeń mających na celu spowodowanie, by jednostki, które mają w stosunku do swych potrzeb za wielkie mieszkania, zmuszone zostały w drodze racjonalizacji mieszkań odstąpić część swych mieszkań obywatelom, cierpiącym niedostatek mieszkaniowy, e) ograniczenia do najkonieczniejszej potrzeby rozmiaru lokalości zajętych przez władze cyw. i wojskowe tudzież spowodowania, by urzędy i władze, których przebywanie we Lwowie nie jest dla ludności niezbędne, zostały przeniesione, 2) Poprzeć jaknajenergiczniej akcję, wszczętą przez Tow. Ochrony lokatorów celem

WIDMA ŻYCIA

NAPISAŁ

MIECZYSLAW SMOLARSKI

II.

— Mój pan pana prosi.

Konrad zwołał się do dziewczyny.

— Odejdź i daj mi spokój. Posiadam zbyt mało „pour faire la noce“. Odziedziczone jest twój pan i czego chce odemnie?

— Kazano mi sprowadzić cię, cudzoziemce. Mój pan chce pomówić z tobą o rzeczach ważnych, które możesz usłyszeć tylko tej nocy. Nie potrzebujesz mieć pieniędzy, by zaznać wszelkich rozkoszy.

Ujęła go za rękę i uśmiechnęła się zadowolnie.

— Masz ładne oczy, ale musisz być jedną z tych dziewczyn, które wciągają gwałtem przechodniów o spóźnionej porze, gdyż nie zdołały sobie jeszcze nikogo zjednać do tej chwili. Nie spożyłaś dotąd wieczerzy i ponizasz się prośbą. Szkoda zachodu. Bierz, co mam i idź dalej.

— Mój pan naprawdę pana prosi. Mieszka w jednym z tych domów naprzeciwko. Jeśli zapragniesz oddać się, wydziesz swobo-

dnie i nikt nie będzie ci towarzyszyć. Zrobisz, co zechcesz ze sobą, lecz jeśli zapragniesz pozostać, otrzymasz u nas napój, który spowoduje na ciebie wieczny sen, lecz poprzecz go rozkoszne upojenie.

— Szatan uwił się na mnie tej nocy! Pokazują mi już czarny nurt życia, a potem nie dają mi weni wskoczyć. Podobasz mi się. Jesteś śmiała i jakaś cudzoziemska. Pozwól się uściśkać.

— Nie tędy droga młodzieńcze! Wejść najpierw w próg tego domu. W oczach czytamy ci, iż nie wiele masz do stracenia. Mój pan wie wszystko, a może zdziałać wiele. Zna twoje plany. Musi mieć jakiś cel, iż wzywa cię do siebie.

Konrad westchnął jeszcze raz.

— O najdziwniejsza z nocy, spędzonych na bruku paryskim! Szkoda, że niema tutaj ciebie, Olszynko! Potrzeba mi towarzysza, gdyż ta dziewczyna, zwiędzona moim wyglądem, prowadzi mnie do jakiegoś mordowni lub do piekielnej pieczary. W gruncie rzeczy nie narażam już nawet własnej skóry, gdyż i tę już sprzedałem za życie.

— Rozczarujesz się, nie prowadź mnie, jeśli nie bierzesz mnie za kogo innego.

Przeszli trzydzieści może kroków i weszli do jednego z zaniedbanych domostw, w które obfituje ta dzielnica paryska. Dziewczyna ujęła młodzieńca za rękę i wiodła go, a on się jej nie opierał. Był artysta, zaciękała go sytuacja.

Konrad cofnął się myślą o kilku innych wstecz:

Zimna kapiel, br! jakie to smutne! — doznałem już prawie jej wrażeń, a nie zaznałem spokoju. Jednak muszę, muszę to powtórzyć!

Weszli przez bramę uchyloną, przez którą na ulicę płynęła smuga światła. Młodzieniec zobaczył szerokie schody kamienne. Nie żdziwił się, gdyż wiedział, iż domy tutaj były nie raz ongi, za lat dawnych, siedzibą wytworności i wykwintu. Po schodach podobnych mogła schodzić niegdyś pani de Maintenon lub Chateaubriand mógł odwiedzać pania Recamier. Artysta dziwił się jednak, gdyż choć wejście nie było niczem przyozdobione, lecz najwidoczniej starannie utrzymanie.

— Znajdę się na górze wśród tańczących hurys, które nudzą się w samotności. Słyszałem o tych brzydkich do okropności, tanich rozkoszach paryskich. Widzę, iż ta ulica również nie jest od nich wolna. A czyżby cała ta rudera należała do jakiegoś bogatego właściciela, który syt dziwów świata tłómaczy nie doszłym topielcom, iż życie posiada swe uroki? Na ten raz sztuka ze mną się nie uda. Lecz tu..

Artysta zdumiał się i patrzył.

Mimeli już przedsiomek, znaleźli się na pierwszym piętrze i weszli do wielkiego salonu kształtów niepomniernych.

— Lebrun! prawdziwy Lebrun!

(C. d. n.).

przeprowadzenia powyższych postulatów i po-
drzeć organizację Sekcji dzielnicowych tego To-
warzystwa oraz dzielnicowe zgromadzenia agit-
acyjne organizacyi lokatorów.

R. Ursini wystąpił ostro przeciw uchwałom
Rady miejskiej w sprawie mieszkaniowej, a w o-
bronie komisji aprowizacyjnej, która — wedle
słów mówcy — czyni wszystko możliwe by za-
pewnić miastu należytą aprowizację, jednak wy-
słki te rozbił się o trudności czynione przez
czynniki wyższe.

Zebrań zakończył r. Tomaszek odczytaniem
rezolucyj ogólnej treści następującej:

Zgromadzenie wzywa posłów P. P. S., by
wyużyli na rząd w kierunku przygotowania w po-
rozumieniu z gminami planów budynków rządo-
wych i gminnych, by roboty natychmiast rozpo-
częte być mogły, domaga się od rządu i czynni-
ków międzynarodowych by natychmiast przystąpiono do
wykończenia robót rządowych w m. Lwowie, jak:
budowy poczty, dobudowy techniki, wykończenia
gminnego Prokuratury Skarbu, rekonstrukcyi Uni-
wersytetu itd. a dalej rozpoczęcia robót przy od-
budowie miast i wsi, żąda by gmina natychmiast
urzystąpiła do wykończenia budowli miejskich, od
rządu zaś by gminie Lwowa udzielił kredytu na
rekonstrukcyę domów i rozpoczętych budowli, da-
lej żądają zgromadzeni by Rząd i Magistratura m.
przeprowadziła rewizję po sklepach, targach etc.
ustaliła ceny fakturowe, któreby odpowiadały
wartości waluty i nie dopuściły do podbijania cen.

Rezolucyę powyższą oraz rezolucyę dra Stup-
nickiego w sprawie mieszkaniowej uchwalono je-
dnogłośnie.

WIEC ROBOTNIKÓW MIEJSKICH.

(ps) W sprawie postulatów uchwalonych na
zgromadzeniu dnia 30. stycznia br. odbył się w so-
botę 7. bm. wiec pracowników miejskich w sali
posiedzeń magistratu.

Postulaty te, wręczone następnie Prezydum
miasta, opiewały:

1. Wypłata „kwartalnego” w dotychczasowej
wysokości w dniu 1. lutego łącznie z pensyą.
2. Wypłata „rybowego” najdalej w środę 4. lutego.
3. Wypłata 300 proc. podwyżki wszystkich pobo-
rów za czas od 1. stycznia w dniu 15. lutego.
4. Przyznanie i wydawanie deputatów żywn. pracow-
nikom miast.
5. Wypłata pensji wdowich po zmar-
łych pracowników b. tramwajów koimych.
6. W
razie wypłaty w markach utrzymać wartość koro-
ny za markę.
7. Przystąpić natychmiast do dalszej
pracy nad spr. stabilizacyi pragmatyki służb.
8. Przypomnieć Prezydum o zrealizowaniu niewy-
płaconej 13 pensji i „okupacyjnego” w tych przed-
siębiorstwach m. w których dotąd tego nie u-
czyniono.

Na posiadaty te Prez. miasta odpowiedziało,
że odpowiedzi udzielić może dopiero 14. lutego.
Wobec tego zwołano na dzień 7. bm. wiec w spra-
wie powyższych żądań.

Przewodnictwo wieceu objął p. Holman, po-
czem sprawozdanie z podróży do Warszawy w
sprawie aprowizacyi zdał r. Antoni. R. Ursini
przemawiał w sprawie postulatów pracowników
miejskich oraz w kwestyi mieszkaniowej, piętnu-
jąc ostatnie uchwały Rady m. w tej sprawie.

R. dr. Stupnicki przedłożył znane już z wieceu
robotników budowlanych rezolucyę w sprawie
mieszkaniowej. W świetnem przemówieniu mówca
scharakteryzował obecną sytuacyę w ostrych
słowach krytykując ostatnie decyzye Rady miej-
skiej i innych kierujących czynników. Rezolucyę
postawionę przez mówcę przyjęto jednogłośnie.

Rozwinięła się następnie dyskusya nad sytuacyą,
wytworzoną postawieniem postulatów przez pra-
cowników gminnych, zakończona uchwaleniem na-
stępującej rezolucyi:

Zgromadzeni, po wysłuchaniu wywodów
swoich delegatów i radnych miasta, postanawiają.

1. W myśl pisma prezydenta miasta zczekać
na załatwienie postawionych w memoryale żądań
z 31 stycznia br. z tem, że z powodu ogólnej dro-
żyny postulaty te w ujęciu ograniczone być nie
mogą;

2. Pracownicy miejscy oczekują na ostateczną
odpowiedź najdalej do 14. bm., w którym to dniu
odbędzie się zgromadzenie, które zadecyduje o ich
stanowisku.

Zgromadzenie zakończyło się o godzinie 1.30
po północy.

Wobec katastrofy aprowizacyjnej.

Miejska komisya aprowizacyjna składa swe mandaty. — Żądanie wyodrębnienia gospodarczego Mu-
łopolski.

Na sobotniem posiedzeniu komisji aprowiza-
cyjnej prezyd. Neumann, który niedawno wrócił z
Warszawy, gdzie brał udział w obradach państwo-
wej Rady aprowizacyjnej, przedstawił dla miasta
niepomyślne horoskopy aprowizacyjne. W sty-
czniu przybyło tylko 15 wagonów maki, a z awizo-
wanych wagonów nie nadeszło. Jak wiadomo,
uchwalono na Państwowej Radzie aprowizacyjnej
znaczna podwyżkę cen produktów, jak za 100 kg.
grochu 600 marek, fasoli 900 marek, gryki 600 mk.
dymu. Omówił też prez. Neumann sprawę żądań
producentów, a nie konsumentów. Podnieść też

nałozę fakt, że w czasie kiedy ludność odczuwa
brak cukru, wysłano 600 wagonów cukru do Lon-
dynu. Omówił też prez. Neumann sprawę żądań
piekarzy, domagających się 100 procent pod-
wyżki.

Na przyszły tydzień, jak zawiadamia p. Sto-
bjecki, chleba nie ma. W sklepach miasta będzie
się wydawać kaszę, której nieznaczna ilość posia-
da miasto.

Nad sprawozdaniem temi wywijała się ob-
szerna dyskusya, której rezultatem było uchwalę-
nie następujących wniosków:

Marya - Perschke - Huszczanicka.

ULICE.

Jak tysiąceramienna sieć pajęcza idą wy-
stępują, kują i skręcają ulice miasta. A
o, naświecie zina, Aleksandrym całunem
śnieżno białego puchu pokrywa wszystko,
słrzy brylantami o błękitnym ogniu na wy-
masyłach szczytach świątyni, wiruje rojem
białych motyli w szeżalym zuma powietrzu
lub szarym smętnie kolorytem tuli się do
brudnego przyziemnego muru. A na bruku ten
biały... ten dumny, nie samowicie lotny śnieg,
twardnieje i w uparte kuliste grudy się zbija,
jakby teżące z żalu za swą niedawną podnie-
bną swoboda. A kiedy filiternie skłonce us-
miechlinie się zdradziecko z szarego stropu i
cieplejszym promieniem ogrzeje zimną białą
błoc — rozlatę się śnieg w lśniące śliskie zru-
dzile i migotliwe plamy kałuż.

A ulicami mkną, biegą w przeróżnych
kierunkach ludzie w swój gorączkowo co-
dzienne cel... „Struggle for life” — oto tęt-
niący motyw — oto ich cel magnetyczny...

Ulica. Na białym śniegu chęści rytmi-
czny krok błękitno szarego ludca. To żołnie-
rze przechodzą... Równy, dziarski krok, skoś-
ny ruch pochylenia wprzód i przedziwny gest
rąk i ramion mlacyeli oręż bojowy — polski

oręż zwycięski... Już zcojchły krok. Już prze-
szli a radosne od widoku oczy przechodnia
znów na inne już patrzą zdarzenia ulicy. Z za-
węga domu ciężki turkot wozu ładni — dwa
ciemne zmęczone konie i szeroki płytki wóz.
A na wozie trumny białe wiozą — białe z pla-
czących brzoś i rozżalonych sosen ciosane —
proste surowe trumny...

A któż to w niej będzie leżał?
Jasienko miły...

To dla Ciebie Jasienku, żołnierzu coś tak
niedawno w śniacej zbroi z wrogiem się zma-
gał... dla Ciebie coś swą serdeczną krew dla
macierzy Ojczyzny przelewał a — dziś z
szpitalnego łóża tryumfalnie wyjedziesz na
wielką — na wieczną swobodę... To dla Cie-
bie białe wiozą trumny, polski żołnierzu tu-
laczku.

A oto znów ulica pełna ruchu życia i roz-
gwaru. To strojne „conso”, kedy ciągną we-
sole beztroskie rzesze tych, których naslem
rozrywka lub filit czy też jakiś inny życiowy
„business”...

Z tłumy wylanła się przedkimi zwawymi
krokiem gietka i swobodna, odziana w boga-
te karkafy dama. A na jej ręku — o dziwo —
pies — pinz japoński z olbrzymią zieloną
kolkardą u szyi kudłatej wytrzeszcza swe wil-
gotne czarne a zdumione oczy. Przedziwnym
innu się ten świat wydaje, w którym on, za-
miast biedz na czterech łapkach, kołysząc się

musi aż do zawrotu swej małej psiej głowi-
ny na ręku kobiety. „Ot — ludzki świat na o-
pak” — myśli płowy pinz...

A tłum fałde i ciemnym sznurem cią-
gnie dalej i dalej.

Lustrzane lśnięcie taile wystaw odbijają
ciemne sylwety ludzi — a tam w wystawo-
wej głębi lśnią brylanty — złoto — burszty-
ny — mienia się całym kolorowym przepy-
chem, jedwabie, aksamity, kwiaty sztuczne,
róże i fiołki — całe bogate dekoratywne tło,
na którem zakróluje zewnątrz człowiek. —
Boć tylko o to chodzi... a co się tam „koinu
w duszy gra”, to można i trzeba ukryć w
mrocznej głębi istnienia — gdyż wnetrze ludz-
kiej duszy nie potrzebuje ni strojów ni
światła — ale tu w ulicznym tłumie byle
śmiej na ustach, byle błysk nie nazwanych
pragnień w oczach. Ulica to jak ta tajemni-
cza usmiechnięta maska, która tak często w
zakłoniętych oczach ma krwawe bolu lzy...

I oto znów przesuwą się obrazek jakby
z Felicyana Ropsa pomysłu wycięty. Na mu-
rze czerwona plama odbija olbrzymi afisz, na
którym zdaneka już leżnięta trzy magiczne li-
tery: Bal... a z afiszu śmieje się w głos szato-
ny Arlekiño, wyciągając ręce do zapatrzonej
w dal Pierroki. — Zaś pod murem stoi ma-
lka żebraczka... stoi — bez słowa skargi, bez
słowa prośby. — Znieruchomiała w ponurym
majestacie bólu i nędzy: Na jej ręku zamiera
powoli żebracze dziecko, zawinięte w bru-
dny podarty strzep. Dłute ludzkie istoty, ze-

Znawca, że Młn. Aprow. nie pozwala miastu na zakupno zboża we własnym zakresie i Rząd, objawiając aprowizację miasta z obowiązku się nie wywłazał, wobec rozpaczliwego stanu aprowizacyjnego, zupełnego braku chleba, maki, ziemniaków, po wysłuchaniu p. prezydenta m. Neumanna i kierownika aprow. młej. Stobieckiego m. komisya aprowizacyjna, zrzucając z siebie odpowiedzialność, składa swe mandaty, w takich bowiem stosunkach kom. aprow. nie jest w możności pełnić nadal swych funkcji gospodarczych w mieście. — (Wniosek r. Salamandra).

II. Powlewał panujące we Lwowie i w całej Małopolsce stosunki gospodarcze dają wymowny dowód, że Rząd centralny nie jest w stanie sprostać ciężkiemu zadaniu. Uprasza się posłów małopolskich, aby zażądali od Rządu wyodrębnienia gospodarczego całej Małopolski. (Wniosek r. Brodawskiego).

Nadto uchwalono na wniosek r. Salamandra: 1. Prezydium m. zakomunikuje uchwały m. kom. aprow. Gen. Delegatowi Galeckiemu, posłom m. Lwowa, Młn. Aprow. i Rządowi. 2. Zaprasza posłów m. Lwowa, przypadkowo we Lwowie bawiących na konferencję w tej sprawie, zakomunikuje im uchwały K. Aprow. i poprosi o natychmiastową interwencję.

W sprawie mięsa, po sprawozdaniu dyr. Krzyształowicza, wykazującego pogorszenie się sytuacji mięsnej i wzrost drożyzny z powodów wahań cen i przeliczowanie się wojskowości i „Puzappu” w cenach dla handlarzy mięsem — podniesiono w dyskusji konieczność utrzymania nadal istniejących jatek m. R. Bogdanowicz wniosł, by polecono dyrekcji rzeźni postarać się o mięso nawet choćby nieco droższe niż dotąd, ale utrzymanie sprzedaży w jatkach, bo sprzedaż miejska jest niejako regulatorem cen. O podbijaniu cen przez młn. wojny mówił również r. Brodacki, dalej r. Philipp. Uchwalono sprawę tą zainteresować posłów i starać się, by odebrać zaopatrzenie i entendanturze a oddać oferty przemysłowcom, w drodze licytacji.

W kwestyi piekarskiej postanowiono, o ile nie dojdzie do zgody między majstrami a czeladnikami, wydelegować rr. Laskownickiego i Antonika na konferencję w tych sprawach.

Co do przydziału dla ciężko pracujących, utworzono komisję kwalifikacyjną, celem orzecznictwa, które zawody mają otrzymać dodatkowy przydział. W skład komisji tej weszli: z pracu-

ochnięte z drogi śluzych na sam brzeg przepaści, nad którą władza jeno wyzwolenicza śmierć. Czasem z tłumu wyciągnie się dłoń czyjaś i poda coś bezdomnej wdowie pod murem postaci — poda lekdiwie — jakby wstrząsnąć się tej rozpaczliwej młóżącej nędzy i szybkim krokiem nikt nie gdzieś w głąb załuka... A płatki śniegu lecą wciąż z błękitno-szarego nieba i zdają się mówić ludzom: „Cicho — cicho — ucichnij gwarna lekkomyślna duszo ulicy — cyt — cyt...” Aż nagle w ten spokój śniegowych puchów wdżera się ostrzy natrętny dźwięk dzwonków... Sanki jadą strojne — a w nich na białym futrze niedźwiedzia rozparta dumnie a leniwie postać. W ustach cygaro. Z drogi... pan jedzie... pan pomysł i sprytu pan, co się umiał znaleźć w każdej sytuacji i zarobił sobie milion... „Niech na całym świecie wojna” — byle interes szedł, byle szedł... Ulica szumi powoli, znikają gdzieś kalejdoskopowe jej obrazki i znów przychodzą nowe a ponad tem wszystkiem dźwięczy jeden ton: Życie — użyć — i przeminać, jak przemija każda życia treść i życie samo.

dawców Kotowicz i Weinberg, z robotników Antonika i Tomaszek.

Obrady zamknął przewodniczący r. Laskownicki podziękowaniem wszystkim członkom komisji za ich gorliwą pracę i życzeniem ponownego zebrań się w pomyślniejszych warunkach.

Marka polska prawnym środkiem płatniczym w całej Polsce.

Lwowska Dyrekcya skarbu ogłasza: Marka polska prawnym środkiem płatniczym w całej Polsce. Od 24. stycznia b. r., w którym ustawa z 15. stycznia 1920 ogłoszona została w dzienniku ustaw (Nr. 5, poz. 26), stała się marka polska prawnym środkiem płatniczym na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, a więc i u nas w Małopolsce. Przez pewien czas, a to do chwili, w której korony wymienione zostaną na marki polskie, można u nas (i w tej części Kongresówki, która w czasie wojny światowej była pod okupacją austriacką), płacić także w koronach.

Ustawa z 15. stycznia 1920 ustala przytem stosunek 100 koron = 70 marek polskich, i zakazuje pod grozą kary aresztem do jednego roku i grzywny do miliona marek polskich tak żądania innego kursu przeliczowania, jak też odmówienia przyjęcia zapłaty w markach polskich zamiast w koronach. Wobec tego już obecnie może każdy zapłacić czy swój podatek, czy dług, czy należność w sklepie lub na targu nie tylko koronami, ale również markami, spłacając to, co jest winien w koronach, odpowiednią mniejszą ilością marek. Kto zaś wzbrania się za swe towary lub produkty przyjmować zapłatę w markach, albo też żąda przy takiej zapłacie innej relacji a nie 100 koron = 70 marek polskich, ten naraża się na dochodzenie karnosądowe i na dotkliwe kary wolnościowe i majątkowe.

Z czasem nastąpi, jak wspomniano, w całym państwie wyminanie koron na marki polskie i wycofanie koron z obrotu, co jest konieczne ze względu na traktat pokojowy, który dotychczasowe korony dawnego austriackiego państwa zupełnie na przyszłość kasuje.

Po ermie, który w swoim czasie zostanie wskazany korona nie będzie przyjmowana ani w urzędach ani w sklepach, bo przestanie być prawnym środkiem płatniczym.

Skoro tylko rząd polski oznaczy termin wymiany koron na markę, będzie musiał każdy posiadacz koron zgłosić się w Urzędzie ze wszystkimi koronami do wymiany na markę.

Praktykowane obecnie tak liczne gromadzenie w domu większych zapasów gotówki — zwłaszcza w koronach jest wobec tego zupełnie bezcelowe i naraża ludność na niepotrzebne straty.

Posiadacze gotówki osiągną natomiast korzyść, jeżeli zbedne dla potrzeb bieżących zapasy gotówki złożą w kasach oszczędności, gdzie gotówka w każdym razie bardziej jest zabezpieczona przed kradzieżą i włamaniem i przynosi pewien dochód w postaci odsetek.

Uznanie Naczelnego Wodza dla korpusu wojsk. -lekarzkiego.

WARSZAWA. (PAT) Ze sfer wojskowych otrzymaliśmy rozkaz oficera Naczelnego Wodza następującej treści: Schyłek ubiegłego roku i zarania drugiego roku wojny o najświętsze prawa i o całość granic Rzeczypospolitej do podatku krwi, opłacanego ofiarą przez korpus oficerski, przy-

ności śmiertelnej posiew zarazy, która dokonała się spustoszeń w kadrach korpusu lekarskiego. Wierni żołnierskim obowiązkom i honorowi oficera, lekarze armii polskiej stoją twarzą i niewzruszenie na swoich stanowiskach, świecąc hartem woli i poświęceniem dla Ojczyzny. Wierni tradycjom, spełniając oni swój trud, który pozwolił im zdobywać najwyższe pochwały i odznaczenia na równi z walczącymi w pierwszych szeregach. Dlatego też i dziś, mimo że zaraza wyrwała z Waszych szeregów jednostki dzielne i ofiarne, ufam i wierzę, że ten pokos śmierci hartu Waszego nie osłabi, lecz owszem, stanie się bodźcem do dalszej pracy dla dobra Ojczyzny, która w Waszym znoju i ofiarności widzi czynnik równoważny dla armii trudniących bronią w okopach Wytrwać w wysiłkach muscie, tembardziej, że Wasza wiedza i organizacja ma nie tylko ratować szeregi żołnierskie na czas wojny, której koniec nie jest jeszcze znany, lecz także te tysiące ofiarnych synów polskich wrócić o ile możności w najlepszym zdrowiu i rodzicom i Ojczyźnie, budulcem swą przyszłość na rezultatach wojny. Podp. Józef Piłsudski, Naczelnik Wódz.

W terenach plebiscytowych.

SOSNOWIEC. (PAT) Okupacja Górnośląska odbywa się zupełnie spokojnie. Komenda 6-tej armii niemieckiej w Wroclawiu wydała komunikat, w którym donosi, że część terenów plebiscytowych G. Śląska została opróżniona bez wypadku. Do dnia 10. bm. będzie ukończona ewakuacja całego terytorium plebiscytowego.

SOSNOWIEC. (PAT) Dnia 11. lutego nastąpi w Opolu przejęcie władzy przez ententę na terenach plebiscytowych. Dalsze ogłoszenia o przejęciu przez ententę władz na G. Śląsku oraz wszelkie zarządzenia będą podawane do wiadomości publicznej.

Likwidacja niem. przedsiębior.

WARSZAWA. (PAT) Jak donosi Kurjer Północy z Poznania, Główny Urząd Likwidacyjny dla ziem polskich b. zaboru pruskiego przystąpił do likwidacji przedsiębiorstw i majątków oraz wszelkich aktywności udziałów będących własnością rządu niemieckiego Niemców, którzy tu osiedli na stałe po r. 1907. Wszystkie transakcje, uskutecznione po 1. października 1918, mają być uznane za nieważne. W tych dniach ogłoszona będzie szczegółowa ustawa likwidacyjna.

O ochronę lokatorów.

WARSZAWA. (PAT) Dzienniki donoszą: Rada ministrów rozważała sprawę ochrony lokatorów na posiedzeniu 5. bm. Po dłuższej dyskusji ustalono, iż dekret ochrony lokatorów winien być bezwarunkowo utrzymany. Wobec zmienionych warunków, Rada ministrów uznaje za dopuszczalne podniesienie komornego w skali następującej: od mieszkań 1-pokojowych 20 proc., od 2-pokojowych 40 proc., od 3- do 4-pokojowych 60 proc., od 5-pokojowych do 80 proc., od 6 i więcej pokojowych 100 proc. licząc od ceny komornego przedwojennego r. 1914, zamienionej z rubli na marki, według równi 100 rubli = 216 mk. Komorne za lokale szkolne może być podniesione o 40 proc. za składy o 150 proc.

Kara śmierci za kradzież koni wojskowych.

WARSZAWA. (PAT) Wczoraj przed sądem wojskowym okręgu generalnego wojskowego sta-

nał jako oskarżony o współudział w kradzieży 4 koni ze szpitala zapasowego kołiskiego, szeregowiec Jan Racki. Sąd rozpoznający sprawę wydał wyrok, skazujący Rackiego na wydalenie z wojska oraz na karę śmierci przez rozstrzelanie. Okoliczność, że Racki mimo całego szeregu obciążających go dowodów winy usiłował skierować oskarżenie na innego, zupełnie niewinnego żołnierza, spowodowała sąd do wydania decyzji uchylającej możliwość przedstawienia skazanego do łaski Naczelnika Państwa.

Gener. Delegat w Tarnopolu.

GENERALNY DELEGAT RZĄDU DR. KAZIMIERZ GALECKI udał się dnia 5. b. m. do Tarnopola, celem odbycia inspekcji tamtejszego Starostwa. W tej podróży służbowej towarzyszyli Generalnemu Delegatowi radca r. Andraszek i współredaktor „Gazety Lwowskiej” Zachariasiewicz. Na dworcu kolejowym w Tarnopolu oczekiwali przyjazdu Generalnego Delegata zastępca Starosty sekretarz Namiestnictwa Skibiński z urzędnikami Starostwa i licznym gronem przedstawicieli władz. Wprost z dworca kolejowego Generalny Delegat udał się do gmachu Starostwa gdzie udzielał posłuchań i przyjął przedstawicieli władz cywilnych wojskowych oraz deputacje instytucji publicznych i stowarzyszeń. Dr. Gałęcki interesował się wszystkimi sprawami; które zwłaszcza dla kresów mają pierwszorzędne znaczenie. Między innymi słuchał się deputacje pracowników państwowych, których sytuacja ekonomiczna i materialna jest jedną z najcięższych, dalej zgłaszała się delegacja Rady głównej opiekunów prosząc Generalnego Delegata o pomiarze szeregu humanitarnych akcji. Po skończonych posłuchaniach późnym wieczorem Dr. Gałęcki odwiedził Generala Iwaszkiewicza z którym omawiał sprawy celów uzgodnienia równomiernego działania władz wojskowych i cywilnych, a to zwłaszcza w kierunku zwalczania chorób zakaźnych. Można stwierdzić, że życie w Tarnopolu przybrało obecnie normalny wygląd. Ludzie którzy z powodu wypadków wojennych wyjechał na zachód zaczynają wracać do swoich siedzib i torys się do pracy, której tak bardzo wymagają nasze kresy.

We ważnej sprawie.

Otrzymałmy z Chodorowa następujący list z prośbą o umieszczenie:

Bardzo wdzięczny miłym Sz. Redakcyi za poruszenie sprawy austriackich pożyczek wojennych. U nas w powiecie nie ma prawie obywatela czy gospodarza, który by nie był w posiadaniu większej lub mniejszej kwoty tych pożyczek, których teraz nikt nie chce płacić, ani się nim wcale nie interesuje. Dziwi nas bardzo, że nasi posłowie w tej sprawie nie robią. Fakt, że nie uzyskali w Sejmie większości dla sprawy umiarkowania waluty, nie powinien ich odstraszyć i powinni się przeciw tej sprawie zająć. Poszkodowanych są przecież setki i tysiące, a między nimi bardzo wielu dla których te pożyczki stanowią jedyny kapitał. Może Sz. Redakcyja jeszcze raz zainteresuje się tą sprawą i coś w tym względzie uczyni.

W imieniu wielu obywateli
L. P.

(Z powodu słyszanych tych uwag w tej tak ważnej i aktualnej sprawie, podaliśmy do wiadomości interesowanych, że lwowska Izba handlowa przemysłowa na wniosek r. Chajasa uchwałała jeszcze przed przesiedzeniem zwołać zgromadzenie interesowanych. Po otrzymaniu powyższego listu, zwróciwszy się do Prezydenta Izby handlowej i przemysłowej z zapytaniem w jakiej sprawie

sprawa ta się znajduje i otrzymaliśmy informację, że już na najbliższą środę zwołana została konferencja do Izby handlowo-przemysłowej, na którą zaproszono różne zrzeszenia i stowarzyszenia. Mielimy nadzieję, że ta konferencja wyda jakiś realny rezultat).

Redakcyja „Wjoku Nowego”.

Jan Rogowski
podchorąży.

Marsz do Frydrychówki.

Miejsce postoju 2 lutego 1920.

Przyszli rozkaz wymarszu. Opuściliśmy więc Zbaraż i szliśmy na nowe losy, w nowe świąty, na nowe boje. Dnia 28 stycznia rano długa kolumna wozów ruszyła. Jeszcze raz spojrzeliśmy na nas stary zbarażski zamek. A potem otoczyły nas nieznierzone równie podolskie, śniegami zawiane, — bezkresne...

Gwiazdki śniegu migocą w słońcu; droga lśni. Dzień mroźny, słoneczny. Mroź zwyż 20 stopni. Słońce jasno świeci, ale nie grzeje. Jechać wozem ani samami nie można, bo zimno nie pozwala. Każdy idzie piechotą, rozgrzewając się energicznym ruchem. Gdybyś tak spojrzeli z oddali na nasz pochód, rzekłbyś: „Odwrót Napoleona z pod Moskwy”.

Ale my idziemy naprzód, a każdy inacz naprzód ma w sobie coś radosnego...

„Wędrujemy borem, lasem,
Przymierając z głodu czasem”...

Borów tu ani lasów niema, bo to Podole głębokie, gdzie o słone łatwo, ale o las trudno. Maszerujemy starym szlakiem tatarskim. Ktoś, żartując, mówi, że jak tedy przejdzie nasza dywizja, to jak po Tatarach — ziemia tylko zostanie i niebo...

Monotonia rozległych, śnieżnych pól poczyna mżyć. Zimno daje się coraz bardziej we znaki. Nigdzie wsi, nigdzie chaty; głucha pustka. Nigdzie paseńka dymu nie ujrzyś, bijącego w niebo smugą czarną. Nigdzie domu marnego, gdzieby żołnierz mógł zawołać:

Dołoż drewek do ogniska,
Bo ma zimno bok ścisła...

Po długim wreszcie, męczącym marszu zjeżdżamy w jar, w którym leży wieś...

Wreszcie!

To wieś Klebanówka. Dziwnie miły i po ciągający widok przedstawia wieś po gliczej pustce pól. Tutaj odpoczynek tak bardzo potrzebny i ludziom i koniom.

Znowu ruszamy dalej. Już zapada zmrok. Marsz jest teraz bez porównania cięższy, niż dotąd. Znikły różnie; teren falisty, pagórkowaty, przez który pochód jest nad wyraz ciężki. Na zboczach wzgórz, odkrytych gołedzią konie wała się raz po raz...

Czasami cała kolumna staje w pustym polu, nie mogąc dalej ruszyć.

Na dobiecie zerwał się mroźny wiatr i siekł nas, jakby biczem.

Ktoś zaczyna śpiewać piosenkę:

„W pustym polu ostry wieher dme”...

W jednym miejscu, późnym już wieczorem ustali mi konie zapęchle. Cała kolumna ruszyła dalej, a gdy wreszcie konie, moje odpoczawszy, pociągnęły znowu wóz — kolumna już nigdzie nie było widać. Jedziemy...

Gwiazdy błyszczą, księżyc ciekawie spogląda na ziemię. O godz. 1 w nocy dobiliśmy do Podwołoczysk. O dalszej podróży nie było mowy. Z wielką biedą wynajaliśmy stajnię dla koni, które tego dnia ciężko pracowały — a potem kwaterę dla siebie. Przenocowawszy w Podwołoczyskach ruszyliśmy dalej — i przez Wołoczyska dotarliśmy wreszcie do Frydrychówki.

Gdzie nas stąd losy poniesą?

Któż może wiedzieć? — Księga losów zamknięta. To tylko pewne, że jak staliśmy, tak stąd będziemy na straży granic Rzeczypospolitej.

Z posiedzeń kom. sejmowych.

WARSZAWA. (Pat.). Komisya prawna wyслушаła referatu prokuratora sądu najwyższego dra Ptasia o utworzeniu organizacji działalności urzędu walki z łobw.

Po dyskusji nad wnioskiem p. Mieczkowskiego wezwano Rząd, aby w ciągu tygodnia zajął w przedmiocie tym stanowisko. P. dr. Zygmunt Seyda zaproponował, aby dla uproszczenia i ułatwienia rzeczy sam Rząd wystąpił z projektem ustawy przeciwko lichwie.

Komisya morska zajmowała się sprawą przyszłego uroczystego posiedzenia Sejmu z powodu zalecenia przez wojska polskie wybrzeży morskich. Na posiedzeniu tem przedstawiony będzie wniosek Rządu w sprawie budowy portu morskiego na lewym brzegu Wisły w województwie Pomorskim.

Komisya przychyliła się do propozycji ministra Kędziora o przyznaniu kredytu 5.000 marek na koszty wykonania studyów i opracowania projektu. Następnie przyjęła komisya wniosek p. Rosseta, wzywający Rząd do założenia stacji doświadczeń morskiej w celu badań meteorologicznych. Omawiano także sprawę dotyczącą układu polsko-gdańskiego, przyzem referat wyznaczono dr. Liebermanowi. Nadto poruszono sprawę ustawy o statkach handlowych, centrali przewozów morskich itp. zarządzeń, które w najbliższym czasie Rząd ma przedłożyć Sejmowi.

Ofiarności na flotę polską.

WARSZAWA. (Pat.). Na budowę floty polskiej złożył szereg powiatów znaczne kwoty z racji mającego się odbyć zalecenia wybrzeża morskiego. Sejmik powiatu polskiego złożył 2 miliony marek, Sejmik Łucki 50.000 marek, rada miejska w Białogardzie 10.000 marek, Rada miejska w Koninie 10.000 marek, Sejmik w Makowie 150.000 marek, Sejmik powiatowy młeczowski 250.000 marek, Sejmik powiatu konstantynowskiego 10.000 marek. Sejmik w Wieluniu uchwalił jednorazową dobrowolną danię.

Gdańsk wolny od wojsk niemieckich.

GDĄSK. (Pat.). W niedzielę o godzinie 10-rano ostatnie oddziały wojsk niemieckich opuściły Gdańsk. Z dniem dzisiejszym rozwiązana została urzędująca do tej pory w Gdańsku komenda wojskowa niemiecka.

Sprzymierzenia zgodni w polityce wobec Rosji.

PARYŻ. (Pat.). Havas, Prezydent Millerand oświadczył w Izbie, że rząd francuski wykona postanowienie traktatu pokojowego z niewzruszoną

stanowczosć w porozumieniu ze sprzymierzeńcami.

Co do twierdzenia Caccia, że angielscy pośrednicy byli obecni podczas rokowań Estonii ze sowietami, oświadczył Millerand, że wszyscy sprzymierzeńcy pozostali wierni swoim zobowiązaniom i będą nadal jednako politykę wobec sowietów prowadzić, oraz nikt nie zainicjuje odrębnego stanowiska.

Anglia wobec rozpoczęcia handlu z Rosją.

WIEDEŃ. (Pat.). B. k. z Londynu. W angielskich kołach rozważany jest obecnie najodpowiedniejszy proceder rozpoczęcia handlu z Rosją. Szeroką propozycję został przedłożony przedstawicielom kooperatyw, którzy po swoim przyjeździe do Moskwy mają się w tej sprawie porozumieć z Centralnem kierownictwem. Wznowienie handlu z Rosją będzie miało — zdaniem kierownika urzędu handlowego Geddesa — dodatni wpływ na angielski kurs wobec Ameryki.

Konferencya ambasadorów przeciw interwencji rosyjskiej.

GDĄŃSK. (Pat.). B. k. Według „D. Allg. Ztg.“ z Bazylej: Jak donoszą dzienniki poranne, w kołach dyplomatycznych słychać, jakoby konferencya ambasadorów uchwaliła zasadniczo odmówić wszelkiego finansowania i materialnego poparcia państwu zagranicznemu w celu zwalczania rosyjskiego rządu sowieckiego.

Japonia przeciw bolszewikom.

WIEDEŃ. (Pat.). B. k. z Amsterdamu 6 b. m. Japoński minister wojny oświadczył sprawozdawcy „Timesa“ w Tokio: Japonia posiada na Syberji 55.000 żołnierzy, z których 27.000 jest wojskami rządowymi. Japonia nie ścierpi rozszerzania bolszewizmu w Mandżurji i Korei.

Federacya przeciw Rosji.

RYGA. (Pat.). Radjo. Lotewskie ministerstwo spraw zagranicznych organizuje biuro dla przygotowania materiałów do konferencyi państw nadbałtyckich. Pisma fińskie wyrażają nadzieję, że konferencya ta doprowadzi do związku federacyjnego przeciw Rosji.

Gen. Semenov zajął Irkuck.

WIEDEŃ. (Pat.). B. k. „Berl. Local Anzeiger“ z Tokio: General Semenov z wojskiem czesko-słowackiem zajął Irkuck.

Trudności aprowizacyjne w Czechach.

PRAGA. (Pat.). Jak donosi „Prager Tagblatt“, minister aprowizacji na wczorajszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego zkomunikował, że wszelkie dostawy mąki z zagranicy dla Czechosłowacji zostały wstrzymane. Panuje dotkliwy brak środków żywności, a zasoby mąki, znajdujące się w kraju, wystarczą zaledwie na 2 tygodnie. Wobec tego należy liczyć się w przyszłości z obniżeniem racyi mąki. Wskutek tego przesilenia żywnościowego ustąpił kierownik państwowego zarządu zboża. Rząd zamierza zaprowadzić energiczną rekwizycję w twych miejscowościach, w których nie odstawiono odpowiednich kontyngentów.

Komisarze plebiscytowi.

WIEDEŃ. (Pat.). B. k. z Rzymu. Włoskimi komisarzami dla plebiscytu w spornych terytoriach zostali mianowani Fracassi dla Kwidzyna, Borsarelli dla Olsztyna i dr. Martinis dla Cieszyńska.

Komunikaty wojenne.

WARSZAWA. (PAT) Komunikat sztabu generalnego z 7. b. m. Front litewsko-białoruski: W nocy z 5. na 6. lutego oddział generała Lasockiego dokonał śmiałego wypadu na północ od Dżisny w kierunku stacji kolejowej Borkowice. W rezultacie tej akcji wzięliśmy 200 jeńców, sześć sztabu brygady bolszewickiej, 4 karabiny maszynowe, duże zapasy umundurowania, zaprowiantowania i amunicji. Na reszcie frontu ożywiona działalność wywiadowa. — Front wołyński: Oddział pod dowództwem pułkownika Dmochowskiego w wypadzie na stację Jabłowiec dwukrotnie rozbił nieprzyjaciela, zdobył 2 dział, poczem wrócił na swoje stanowisko. W walkach wypadowych na wschód od Nowogrodu Wołyńskiego rozbiliśmy nieprzyjacielski batalion. Kuliński pułk.

WARSZAWA. (PAT) Komunikat Sztabu gen. z 8. b. m. Front litewsko-białoruski: Oddziały grupy gen. Rydza-Śmigłego przesunęły się na wschód od rzeki Sierjanki i Osweja, zajmując linię Dubrawa-Wołyńiec. W utarczkach patroli wywiadowczych wzięło 48 jeńców i 2 karabiny maszynowe. — Front wołyński: Sytuacja bez zmiany. — Kuliński pułk.

Socjalista polski o pokoju z Rosją.

WARSZAWA. (Tel. wł.). Poseł Miedziakowski zaznaczył wobec przedstawicieli „Nowin“, że Polska nie znalazłaby pokoju, któryby umożliwiał zwrot Wilna Rosji. Ale socjaliści nie aprobowali by pokoju, który umożliwiałby wtrącanie się do wewnętrznych spraw Rosji.

Sytuacja wojskowa bolszew.

WIEDEŃ. (PAT) Teleg. Information z Berna. Reuter ogłasza sprawozdanie angielskiego urzędu wojennego o sytuacji wojskowej w Rosji. Powiedzieliśmy w nim jest: Bolszewicy przeprowadzili w południowej Rosji nowe ugrupowanie. Podjęli oni pochód w dwu kolumnach i maszerują w kierunku na Cherson jakoteż na Odessę. W Krymie został ich pochód na Cherson skutecznie wstrzymany, na Odessę posuwają się bolszewicy, po zajęciu

Elizawetgradu, wzdłuż linii kolejowej do Mikolajowa, przygotowując się do ataku na Odessę.

Lotysze walcą od tygodnia z nieustannymi sukcesami przeciw bolszewikom. Biuro Reutersa nie wymienia przywódcy wojsk lotewskich, jest nim jednak, jak wiadomo, angielski pułkownik Balok. Relacja urzędu wojny zajmuje się następnie sytuacją na Sybirze, gdzie panuje chaos. Wojska czeskie coła się wzdłuż linii kolejowej wśród największych trudności. Między ich przywódcami a generałem ich armii czerwonej miały powstać różnice zdań.

Bolszewicy chcą rokować w Wilnie.

WARSZAWA. (Tel. wł.). Prasa rosyjska wymienia Moskwę jako miejsce rokowań polsko-sowieckich.

„Dla Polski się coś zrobi....“

WARSZAWA. „Times“ omawiając wizytę p. Patka u Lloyd'a George'a, domaga się pomocy dla Polski przeciw bolszewikom, zwłaszcza wobec oświadczenia Lloyd'a George'a, że „gdyby Polskę napadnięto, to się dla niej coś zrobi“.

Izba francuska o podjęciu stosunków handlowych z Rosją.

WIEDEŃ. (PAT) B. k. z Paryża. Izba rozpoczęła dyskusję nad interpelacją w sprawie polityki zagranicznej. Prezydent ministrów o sytuacji w Rosji oświadczył co następuje: Podjęcie stosunków handlowych z rosyjskimi kooperatywami nie wymaga bynajmniej wznowienia stosunków ze sowietami. Jeżeli warunki, które będą wysyłane do Rosji, użyte będą na zaopatrzenie czerwonej armii, wówczas miałyby być przesyłki zastanowione. Sprzymierzeni pozostali wiernymi zobowiązaniom, które przyjęli na siebie w sprawie sowietów. Będą oni popierać Polskę w razie napadu ze strony bolszewików. Skoro lud rosyjski zainicjuje na konferencji pokojowej miejsce, które mu się należy, wówczas nie omieszkamy zawrzeć z nim umowy, która uwzględni faktyczne stosunki. Millerand oświadczył następnie, że rząd będzie parł do wykonania postanowień traktatu wersalskiego z niezłomną stanowczoscią i w porozumieniu ze sprzymierzeńcami. Prezydent ministrów ubolewał, że Stany Zjednoczone jeszcze nie ratyfikowały traktatu, jednak nie podziela obaw co do ich decyzji. Następnie przyjęto porządek dzienny z wyłączeniem wotum zaufania dla rządu 512 głosami przeciw 68.

NA DESŁANE.

Dziś 9. bm. atrakcyjna PREMIERA
W MARYSIEŃCE I KOPERNIKU

Atutowy, wspaniały dramat w 6 wielk. częściach p. t.

OPIUM

Fantastyczne wizje palaczy opium. Świat czarów. Baza tery indyjskie. Tancerki chińskie. Przepych prawdziwie wschodni. Nadzwyczaj dekoracyjna wystawa.

WARSZAWA. (PAT). Wobec tego, że

WARSZAWA, (PAT) - Radio z Moskwy. Sowiecki komitet obrony robotników i wieśniaków manifestem zwrócił się do organizacji robotniczych z żądaniem, aby wybrały one z pośród siebie najbardziej uczciwych członków, w celu wysłania ich na pewien czas do kolejowych warsztatów w Moskwie i Północnym dla przygotowania prac nad polepszeniem stanu taboru kolejowego.

Wojna czy pokój?

WARSZAWA. (Tel. wł.) Na ogół przeważa tendencja pokojowa. Odnosi się wszelako wrażenie, że Naczelnik państwa bynajmniej nie popiera dążeń, zmierzających koniecznie

do pokoju. Tak więc między Berwederem a demokracją narodową najczystsze go kierunku istniałaby niemal jedność zdania, oczywiście z różnych pobudek.

Masowe wiece polskie w Orłowej i Boguminie. — Bezsilna złość Czechów.

ORŁOWA. (PAT) Dzisiaj odbyły się tutaj po czterdziestoletniej niewoli, obchwyty manifestacyjne i polski wiec, na który przybyło 50—60 tysięcy osób. Masowe pochody przybyły ze wszystkich stron zagłębia orłowskiego. — Mimo, że Czesi jeszcze w nocy rozdali afisze w języku polskim o zakazie wiecu.

Zaraz na początku wiecu doszło do krwawej utarczki. Czesi zorganizowali doskonałą bojówkę. Około 500 zdemobilizowanych żołnierzy czeskich, uzbrojonych w pałki, dębowe, zaczęło się na gromadzących się wiecowników bijąc ich kijami. Na to nadeszło wojsko francuskie i odgrodziło Czechów kordonem od wiecowników. Wówczas zaczęli Czesi rzucać kamieniami na zgromadzonych. Przy tej sposobności dostał kamieniem w głowę oficer francuski, który jednak na miejscu wynierzył sobie satysfakcję. Podczas przemówień rozpoczęli Czesi hałaśliwą muzykę na świątawkach. Mi-

mo wszystko wiec odbył się w myśl programu. Po odśpiewaniu „roty” i „Jeszcze Polska” tłumy rozeszły się do domu.

BOGUMIN. (PAT) Dzisiaj popołudniem odbył się wiec manifestacyjny, na który przybyli także Górno-Szłazacy w pochodach. Referował Dr. Wolf i redaktor Stec. Udział obecnych obliczają na 20.000 osób. Wśród śpiewu: „Nie damy ziemi” i innych pieśni narodowych rozeszły się tłumy w podniosłym nastroju do domów. Spokoju nie zakłócono.

CIESZYN. (PAT) Z Orłowej donoszą, że wiec nie został zakazany przez komendę francuską, lecz że Czesi na własną rękę wydrukowali afisze zawiadamiające, że z nakazu komendy francuskiej wiec został zakazany.

Konwencja wojskowa między Czechami a Jugosławią.

KRAKÓW. (PAT) Rad. Paryż. Z Belgradu donoszą, że rokowania między Czechosłowacją a Jugosławią w sprawie konwencji woj-

skowej toczą się dalej i wróżą pomyślny rezultat.

Uroczystości z powodu zatknięcia polskich sztandarów nad morzem.

KRAKÓW. Prezydent miasta otrzymał następującą depeszę: „Mam zaszczyt prosić p. Prezydenta o wzięcie udziału w uroczystości zatknięcia sztandarów polskich nad Bałtykiem w Pucku, która się odbędzie dnia 10 b. m. tj. w dniu dośnięcia oddziałów wojsk polskich do wybrzeża morskiego.

Podpisany HALLER, dowódca frontu pomorskiego.

KRAKÓW. (PAT) Głównym punktem wczorajszych uroczystości było symboliczne rzucanie wianków na Wisłę. Po nabożeństwie w katedrze wawelskiej, w którym wzięła udział rada miejska, władze wojskowe, cechy i różne reprezentacje, wygłosił na podwórzu wawelskim, gdzie stały oddziały wojskowe z muzyką w czworoboku, wspawiając mowę prezes akademii umiejętności Dr. Morawski, nawołując do zgody i harmonii w społeczeństwie, do zapamiętania walk dzielnicowych i piętnując tego rodzaju zakusy mianem zdrady przeciw całości państwa. Stąd ruszył pochód nad Wisłę, gdzie stał udekorowany statek „Gniezno”

a przy brzegach gąłdary dla publiczności. Wzdłuż brzegu stały kordonem 2 bataliony wojska i oddział kawalerii. Tutaj nastąpiło rzucanie wianków.

Pierwszy rzucił wianek prezydent miasta Krakowa p. Federowicz z napisem: „od rady m. Krakowa — pozdrowienie polskiemu morzu”. Równocześnie ze stołów Wawelu rozległy się salwy. Dalej rzucano wianki kolejno: od ks. biskupa Sapiehy, od akademii umiejętności, od uniwersytetu a dalej od poszczególnych korporacji. Następnie odbyła się uroczystość pod pomnikiem Kopernika na podwórzu biblioteki uniwersyteckiego, gdzie przemawiał rektor uniwersytetu wileńskiego Siedlecki. W dniu wczorajszym zarówno budynki miejskie jak i szereg domów prywatnych był udekorowany.



NADESLANE.

SPECYALISTA chorób wenerycznych i skórnych
Dr. SCHMELKES
Lwów, ulica Krasieckich 1. 14. 1553

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY

Maurycego Ehrenkranza

Lwów, Zamarstynowska 20, I. p. — 2714

Zakład dentystyczno-techniczny

MAKSA KISEFA

Lwów, Żółkiewska 11. — Ceny umiarkowane 2706

Zakład dentystyczny Dr. med. W. Grob i H. Grob
Lwów, ulica Legionów 29. (dawniej Karola Łaskiewicza) ord. od 9—1-szej i 3—6-tej. 4

Dentysta Dr. med. Jakób Grob
Lwów, Akademicka 5. ordynuje od 9—11 i 3—6 3

Zakład dentystyczny

Dra J. Urlicha i Fr. Urlicha
Kopernika 12, otwarty od godziny 9—1 i od 3—5 270.

Adwokat Dr. Maurycy Stoll
Lwów, ulica Krasieckich 9, I. piętro. 3474

I. GUTA NASTĘPCA
Lwów, ulica Skarbowska 1 — poleca wszelkie flaszki i słoiki apteczne. 3446

„Albalina” krem glicerynowy
na czystej glicerynie po K 3'— za tubę
poleca perfumerya „ALBA”
LWÓW, ULICA HALICKA L. 21. 436

Polski Związek katol. czeladzi rękod.
wznawia zawieszoną przez czas wojny działalność, zapraszając równocześnie swoich byłych członków do zgłaszania się codziennie między 6—8 godziną wieczorem w lokalu Związku przy ul. Gródeckiej 2B, II. piętro (Dom katolicki).

Z dniem 10. lutego rozpoczynają się w sali Związku lekcje tańców dla członków i wprowadzonych gości.

We Lwowie, dnia 6. lutego 1920.
3411. H. Stach, prezes.

Serdeczne życzenia z okazji zaślubin p. Rudolfa Bausmera z panną Wandą Dudzińską śle życzliwy M. Baumwald. 3447.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy s. p. Jana Satały odbędzie się we wtorek 10. lutego o godzinie 7-mej rano w kościele parafialnym św. Elżbiety, na które zaprasza Rodzina. 3478.

Podziękowanie.

W nieutulonym żalu po stracie nieodżałowanego męża i ojca s. p. Jana Satały składa tę drogą Wielebnemu Duchowieństwu, Krewnym, Kolegom i Znajomym za oddanie ostatniej przysługi najserdeczniejsze podziękowanie. 3479. Rodzina.

Uroczystości w szkołach z powodu objęcia ziem Polskich na Zachodzie.

Kada szkoła krajowa wydała do Dyrekcji szkół średnich, handlowych i Rad szkolnych okręgowych, następujący okólnik w sprawie uroczystego obchodu rewindykacji ziem Polskich w szkołach:

Gwałtem wydarte Polsce przez Prusaków dzierżawy zrastają się z powrotem z piem macierzystym. Właśnie Wojsko Polskie dokonuje rewindykacji tych ziem. Wróciło już Poznańskie, wracają Prusy zachodnie. Wojsko Polskie obejmuje straż nad Bałtykiem, biorąc to morze w prawowite władztwo Rzeczypospolitej.

Tak dzięki sprawiedliwości dziejowej, otwierają się przed nami dalekie widnokręgi, tworzy się podstawa pomyślniej przyszłości. I od nas tylko już, od naszej pracowitości, od bezwzględного oddania wszystkich sił na usługi Ojczyzny na każdym polu i przy każdym warsztacie, zależy ta wielka przyszłość, która przed nami się wylania. Prócz niewyczerpanych łowów bogactw naturalnych, które czekają na pracowite, umiejętnie ręce, odyskujemy morze, to światło, oddech i źródło dobrobytu każdego narodu.

Dzieje się więc w oczach naszych cud! Przeżywamy chwilę, dla której i z myślą o niej pokolenia całe cierpieły, walczyły i ginęły.

Ucząc się młodzież szkolna uczyć ją godnie powinna, dlatego zechcą Dyrekcje i Rady szkolne okręgowe zarządzić w tym celu uroczyste nabożeństwo, przeznaczając na nie i na odpowiednie pouczenie młodzieży szkolnej o znaczeniu tego epokowego w życiu naszego narodu momentu dwie godziny z dnia codziennego.

Nad o — o ile to możliwe w warunkach miejscowych — uczą Zakłady szkolne te niezapomniane dni ogólnej radości narodu obchodem w najbliższą sobotę popołudniu lub w niedzielę.

Delegat Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego:

SOBIŃSKI w. r.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

WIADOMOSCI TEATRALNE. Próby z zapowiadanej premiery pt. „Asystent” mają się ku końcowi. Ostatnie przygotowania i szczegóły omówiła znakomita autorka p. Gabriela Zapolska z reżyserem sztuki p. Kazimierzem Okornickim, chcąc dać sztuce jak najbardziej staranną oprawę i wypracowanie. — Sztuka Zapolskiej, nosząca wszystkie znamiona znajomości sceny i jej wielkiego talentu niewątpliwie obudzi duże zainteresowanie wśród publiczności.

GEN. DELEGAT DR KAZIMIERZ GALECKI wyjechał w towarzystwie radcy namiestnictwa Mazowieckiego do Warszawy w sprawach urzędowych.

Z ŻYCIA TOWARZYSKIEGO. Ślub znanego w kołach obywatelskich naszego miasta, radcy sądowego p. Jana de Teissere z panną Emilią Eleonorą Sagave odbędzie się w sobotę dnia 14 bm. o godz. wpół do 7 wieczorem w kościele OO. Dominikanów.

ZGON BURMISTRZA BUCZACKIEGO. Z Warszawy donoszą, że zmarł tu Bernard Stern, poseł na Sejm ustawodawczy, b. poseł do parlamentu austriackiego i burmistrz miasta Buczacza, 6 bm. w 72 r. życia. Pogrzeb odbył się 8 bm. w Warszawie o g. 2 pop. na cmentarz żydowski na Powązkach.

POLSKIE PISMO w Kamieńcu Podolskim pt. „Ziemia - Podolska” zaczęło wychodzić pod redakcją p. Zofii Czajkowskiej — jako dziennik bezpartyjny, poświęcony szerzeniu oświaty i budzeniu ducha polskiego na kresach.

ŻYDZI NA UKRAINIE. Warszawski „Der Jud” donosi: Do Warszawy przybyła delegacja żydów amerykańskich, udająca się na Ukrainę dla zbadania położenia ofiar pogromów. W skład komisji wchodzi: sędzia Fischer, przywódca robotniczy Fein i prof. Friedlander. Akcyę ratowniczą komisji wspiera „Jeint Distribution Committee”.

(jn) ZA 100.000 KORON OBUWIA skradziono enegdaj w nocy we Lwowie. I tak: złodzieje wybiwszy dziurę w murze od ul. Łaziennej dostali się do sklepu Mojżesza Weinberga, skąd skradli kilkadziesiąt par obuwia wart. 50.000 koron. Podobną ilość obuwia, z dodatkiem skóry o równej wartości 50.000 kor. skradziono po rozbiciu sklepu szewca Mikołaja Chłibkiewicza przy ulicy Ruskiej 20. W tym wypadku złodziei również nie schwytano. Pod kluczem znalazł się jednak „blatnik” Silberberg.

(jn) KU POMNOŻENIU LICZBY KIESZONKOWCÓW przybył do Lwowa aż z gub. wołyńskiej Aleksander Kowalczyk, lecz podczas debiutu na pl. Soliskich został schwytany przez Martynę Micalową a obecnie za to, że „sfuszerował” siedzi w kowie.

(jn) FUTRO i 36 PULARESÓW wartości 20.000 mk. skradziono w hotelu „City” z pokoju na szkodę Markusa Baumkollera z Warszawy.

Ze spraw ruskich.

(st). ZAWIESZENIE pisma ruskiego w Kamieńcu. „Wpered” donosi, że organ socjal-rewo-lucyjistów „Trudowa Hromada”, został zawieszony przez polskie władze. „Wpered” twierdzi, że przyczyną zawieszenia było motto w nagłówku czasopisma „Wszelka własność dla robotczego narodu”.

(st). TEATR UKR. w KAMIEŃCU PODOLSKIM. Komitet ukraiński przy główno-upoważnionym w Kamieńcu, Ohienec, wydał koncesyę kilku aktorom ruskim na otwarcie niezależnego ukra. teatru. Udzielono też pozwolenia na stworzenie muzycznego towarzystwa „Ukraińska Filharmonia”.

(st). REPUBLIKAŃSKA UKR. KAPELE w BELGII. Pisma ruskie donoszą, że sławna „republikańska kapela”, agituująca za Ukraińcami po Europie, po dani uszeregu koncertów we Francji, przybyła obecnie do Belgii, koncertowała podobno z wielkim powodzeniem a obecnie odbywa tournée po większych miastach belgijskich.

(st) ŚMIERĆ UKRAIŃSKIEGO MALARZA. Onegdaj zmarł w pałacu arc. Szeptyckiego wybitny malarz ukr., śp. Modest Sosenko. Zmarły cieszył się protekcją metr. Szeptyckiego, który wysłał go był na studia do Monachium i Paryża. — Brał udział w ostatnich walkach polsko-ukr. i przebywał jakiś czas w polskiej niewoli.

Kochany Wieku Nowy.

Przed rautem „Prasy”.

Dama (do pokojówki): Maryniu, suwnia jest stanowczo za wojna. Na bal medyków byłaby dobra, ale nie na raut „Prasy”.

W szkole.

Kat’cheta: „Co trzeba czynić, ażeby dostać się do nieba?”

Mały Władzio: „Umrzeć, proszę księżna katechety”.

Na ulicy Słonecznej.

— Icyk, gdzie ty tak iedisz?

— Ja idę szę kapad.

— Kapad! Co ty grabia, czy co? — Iks.

— Mnie się zdaje, że Sam jest niezły człowiek.

— Tak, Jak mu podasz rękę, to rade, a szę potem przeliczyć palce.

U syonistów.

— Jak Rosendrit nazwał swojego syna?

— Israel.

— Israel Rosendrit! To ci dopiero abycie!

W „Abbazy”.

— Dlaczego pan jeszcze nie mówi o Kaczbaumem?

— Po pierwsze, to on wczoraj przebieł w marl.

— No, a po drugie?

Kochany „Wieku Nowy”

— Odzież teraz jest panna Franca, a nasza guwernantka?

— U pana Stanisława, bogatego wdowca.

— Tak? przecież on bezdzietny?

Paskarze między sobą.

Bogaty paskarz oprowadza swego nowo kupionym wykwintnym pałac.

— Nu, co pan powieja do mojej chatki?

Tylko nie kłamać.

— Czy to prawda, że Twoja żona wczoraj porucznikiem?

— To bczelne kłamstwo; to kapitan.

Na balu.

Młody człowiek oświadcza się w audyja bogatej pannie, córce wzbogaconego polskiego woyny paskarza.

— Panno Zosiu, nie wiem czemu, ale myśle o pani bezustannie w dzień i w nocy.

— Czy nie ma pan długów?

Lekarze między sobą.

— Jakże kochanemu koledze powie, się te raz na prowincyi?

— Zle. Klimat łagodny. Ludzie mało chorują. Z wielką biedą wydebywam to, co na utrzymanie potrzebuję. Na ubranie dla siebie i rodziny nie starczy. A kolega tu w stolicy?

— Dziękuję. Nie mam powodu się skarżyć. Kupiłem sobie niedawno kamieniec.

— To pan ma, widzę, drzyłomnych gościów?

— Ach, widać pan, ja mam tylko do czynienia ze spadkobiercami!

NADESLANE

„APOLLO”
Dziś nowa nadzwyczajna atrakcja!
KOBIETA
o dwóch duszach
niezwykły 5 akt. dramat współczesny.

Kronika bieżąca

Dziś Apofonii.
Jutro Scholastyki.
Pojutrze Dezjeryusza.
Wschód słońca o g. 7:25. Zachód o g. 5:05.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

W poniedziałek 9 lutego o godz. 7 poraz drugi „Obiecyświat“, operetka w 3 aktach R. Falla.
We wtorek 10 lutego „Fantazy“ dramat w 3 aktach J. Słowackiego.

We środę 11 lutego o godz. 7 wieczór poraz 3 „Obiecyświat“, operetka w 3 aktach R. Falla.
W czwartek 12 lutego „Fantazy“ dramat w 3 aktach J. Słowackiego.

W piątek 13 lutego o godz. 7 wieczór poraz pierwszy „Eros i Psyche“, opera w 5 obrazach Ludomira Różyckiego.

REPERTUAR TEATRU LIT.-ART. „CZWOR- KA“ w sali „Casino de Paris“, ul. Rejtana 1.3.

Program XIV. od poniedziałku 9 lutego 1920 codziennie o godz. 8-miej wieczór. Część I. Romuald Cieraski jako „Jankiel Trailewicz, pokatny doradca“, i Anna Noskowska, piosenkę ilryczną, Anda Kirschman i Marek Władheim w swoim repertuarze. Część II. „Kłopoty pana prezydenta“, wielka, aktualna satyryczno-polityczna rewia w 2-ch częściach pióra spółki autorskiej „Kj-Zbi“. Udział biorą: Marya Czajkowska, Anda Kirschman, Paulina Noskowska, Romuald Cieraski, Karol Gros, Stefan Murski, Jerzy Rygiel, Maryan Tarkowski, Marek Władheim.

Bilety od 9—5 u G. Seyfarta, ul. Akademicka 6, a od 6 wiecz przy kasie.

WIADOMOŚCI TEATRALNE. Próby z zapowiedzianej premiery p. t. „Asystent“ miały się ku końcowi. Ostatnie przygotowania i szczegóły omówiła znakomita autorka p. Gabryela Zapolska z reżyserem sztuki p. Kazimierzem Okorniejkim, chcąc dać sztuce jak najbardziej staranną oprawę i wykończenie. Szafka Zapolskiej; nosząca wszystkie znamiona znakomitości sceny i jej wielkiego talentu niewątpliwie obudzi duże zainteresowanie wśród publiczności.

(?) **ROMAN ŻELAZOWSKI** jak donoszą dzienniki ludzkie otrzymał od tamtejszej rady miejskiej propozycję, aby objął dyrekcję teatru w Łodzi; na okres trzechletni przy czym nowemu dyrektorowi wypłacał zarząd miasta 100.000 młk. rocznie tytułem zasiłku, 50.000 młk. subwencji rocznej na wydatki organizacyjne i 50.000 młk. na restaurację gmachu. Ponadto miasto opłacać będzie opał i światło. Na razie nie znamy jeszcze decyzji Żelazowskiego. Ale, jak się zdaje i ten znakomity artysta opuści scenę lwowską na której teraz tak kłótni zaskakująco bywa gościem.

(?) **LITERACI POLSCY A BRAK PAPIERU.** Deputacja autorów polskich wybrana z zarządu Tow. Literatów i dziennikarzy polskich w Warszawie, udała się onegdaj do prezesa ministrów Skulskiego, aby mu przedstawić katastroficzne wprost położenie pisarzy polskich z powodu stagnacji wydawnictwa, wywołanej brakiem papieru. Deputacja przedłożyła memoriał, w którym proponowane środki zaradcze dla ratowania ruchu wydawniczego w Polsce. Prez. min. Skulski przyjął deputację i wyraził, wymuszając napadami okup od rozmaitych spraw.

(?) **ZASĄDZENIE NIEBEZPIECZNYCH BANDYTÓW.** Onegdaj odbyła się w Krakowie przed sądem przysięgłych rozprawa przeciw niebezpiecznym bandytom, którzy wzięli udział w rozstrzelaniu

Janczarów, z których pierwszy skazany został na 3 i pół roku na 4 i pół roku więzienia. Albo oskarżenia zarzuca im szereg bandyckich napadów na domostwa Baruchów, Pjakesfelda i Spiry. Uzbrojeni w karabiny wojskowe występowali na całej szacie dezertersów austriackich jako zielona brгада, wymuszając napadami okup od rozmaitych obywateli. Grasowali oni przeważnie w okolicy Niepołomic.

(?) **OSTROŻNIE Z FARBOWANIEM WŁOŚCÓW.** Artystka dramatyczna Marya Nowakowska w Warszawie dała sobie przyciemnić włosy w zakładzie fryzjerskim niejakiego Goldszlaka przy ul. Marszałkowskiej, a skutek był ten, że jej wypadły wszystkie włosy i wylusła. Epilog tej przygody rozegrał się przed sądem. P. Nowakowska zaskarżyła bowiem zakład fryzjerski o odszkodowanie w sumie 12.000 młk. Sąd rozpatrywał onegdaj tę sprawę — wyroku jednak nie wydano, gdyż mają być jeszcze powołani nowi świadkowie.

(?) **KONFERENCJA PIEKARSKA.** Onegdaj odbyła się we Lwowie wspólna konferencja tutejszych właścicieli piekarni i czeładników piekarskich. Ci ostatni zażądali 100 proc. podwyżki płac swoich. Właściciele piekarni uskarżali się na to, że magistrat nakłada na nich częste kary za niedość dobrego wypieku chleba, a winą leży w gatunku mąki. W końcu uchwalono zwrócić się do władz miarodajnych o wydanie prawa wolnego wypieku chleba poza kontyngentem, aby dać możność zarobku wianu wszystkim czeładnikom piekarskim.

OSPE prawdziwą przetrwała służącą, która niedawno wyszła ze szpitala powszechnego i zarażiła troje dzieci swych nowych służbowców. Bacność zatem na świeżo przyjmowane służki, a dzieci w tak niespokojnych czasach bezwzględnie wo zaszcześcić!

DEZINFEKTORSKI kurs rozpoczął się dnia 9 lutego w fizykalii lwowskiej. W miarę miejsc wolnych mogą być przyjęci także i lwowscy kandydaci. (j) **SOCHA-MORDERCA ZNOWU ZŁAPANY.** Morderca Brunna vel Brunickiego Jan Socha, który przed tygodniem zbiegł ze szpitala więziennego, został onegdaj schwytany na placu Krakowskim i umieszczony w kryminalu.

(j) **JEDEN ZA WSZYSTKICH.** Role wagańców wszelkiego gatunku gromadzą się co niedzieli w pasażu Mikolascha, napastując, rozbijając i okradając spokojnych przechodniów. Śnać za wiele brykał Władysław Merski, pomocnik warsztatów kolejowych, skoro „za roztrącanie przechodni“ został aresztowany i ukarany grzywną 20 młk.

(j) **UKARANY JUDASZ.** Juda Schapira, młodzieniec w 15 wiosnie życia, polecił aresztować ojca swego Herscha i brata Izraela. W policyi oskarżył ich, iż obaj biją go i znęcają się nad nim. Cleralny komisarz wysłuchał także i obwinionych. Oto okazało się, że Juda okradał ojca swego i to było powodem nieporozumień. Chcąc zapobiedz podobnym zajściom w domu Schapirów — p. komisarz Juda zamknął w „furdymarni“ a Hersch i Izrael poszli swą wolną stopę.

(j) **PAN H. MA PECHA.** Stefan Hanai zam. przy ul. Kordeckiego 25 miał niewierną służkę, która okradła go, zbiegła za służby. Zbojkotał więc służbę żeńską i przyjął 11-letniego Jana Worstę — a ten po 24-godzinnej służbie „odszedł“ — a wraz z nim pierścienki p. H. i inne rzeczy... Wobec tego kogo zawierzyć?

(j) **TYFUS, CHOLERA, DZUMA** i tym podobne zmyły drżem na razie w brudzie i śnieciu przy ul. Zródlanej i czekają tylko wiosennego ciepła, aby ze swoich pożywek wyłaziły na stołeczne miasto Lwów i rozpocząć swą straszłą kampanię przeciw mieszkańcom. Możeby ktoś z fizyka lub komisji zdrowotnej zwiędził te zakątki a następnie nakazał rychłe oczyszczenie tego siedliska zarazy.

PIERWSZE POLSKIE OGÓLNO-PAŃSTWOWE ZAWODY NARCIARSKIE W ZAKOPANEM. Świeżo przez Ministerstwo robót publicznych do życia powołany „Polski Związek Towarzystw narciarskich“ urządza w dniach 21 i 22 lutego br. w Zakopanem ogólno-polskie zawody narciarskie. Program wyścigów, w których wezmą udział wy-

bitni narciarze ze wszystkich stron Polski, budzi ogólne zainteresowanie. Atrakcyą zawodów będą skoki narciarzy na specjalnie zbudowanych stokach. 2156.

Prawdziwy przedwojenny Bronisław

Bronowski

znany humorysta od dziś występuje codziennie w Teatrze wodewilowym. 3499

REPERTUAR scenki Lit. sat. „Wesoła Wydra“ (Pasaż Mikolascha) od 1. do 15. lutego br. Solowe kreacje Wojtaszka, Liljan, Ziolkiskiej, Fedorówny, gościny występ Brawurowa, niezcównanego instrumentalisty i I. Ponadto „Lwów w raju“ rewiewka satyryczno-polityczna, ze śpiewami i tańcami Z. Orwicza z udziałem całego zespołu. Bilety w cenie po 20 młk. (28 kor.) wcześniej do nabycia w Księgarni Akademickiej „Hotel Europejski. 3175

REPERTUAR GAL BIURA KONCERTOWEGO M. TUERKA:

Wtorek 10 lutego: VIII Wieczór cyklu arcydzieł fortepjanowych. 2145*

Kochany „Wiek Nowy“!

Z dyalogów małżeńskich.

— To ci powiedziałem, mój kochany, jakbyś ty mnie kiedyś zdradził to się natychmiast zrewanżuje!

— Dobrze kiedy zaczynamy?

145.

— A zatem szczęśliwej drogi, kochany Włade! (szepem do ucha) nie zapomnij o wierności małżeńskiej!

— Moje dziecko, zawsze mi dajesz w ostatniej chwili takie trudne komisy!

M'GAWKOWE ZDJĘCIA.

(?) Chodnikiem ulicy Legionów przechadzają się jak fale wezbranej rzeki, tłumy spacerowiczów. Właśnie zbliża się godzina południowa, coś się staje coraz ruchliwsze. Krzyżują się w przestrzeni spojrzenia ludzi sytych, dojrzałych ubranych, szumiących przyciszonych różnów elegancji panów, szeleszczą jedwabne halki wystrójonych kobietek, snują się w powietrzu dym papierosów i miesza się z wonią silnej perfumy.

Dzień jest mroźny, letowy, na ulicach widać nieuprzątnięte kupy śniegu zmieszanego z błotem. Z okien wystaw sklepowych błyszczą luksusowe przedmioty zbytku, wspaniała bielizna, stroje, pióra, kapelusze, bibeloty, złota zegarki i różne wyroby jubilerskie, futrzane płaszcze i jedwabne suknie. Ulica mknie auto wojskowe jedno, drugie, trzecie. Owład swistawki autowe miesza się z dzwonkami wozów tramwajowych. Ludzie jacyś unijają się, gderzą i da, jadą, śpieszą.

Bokiem zaś, przylutyni plecami do muru kamienicy, leżą łachmanami okryty kaleka o jednej nodze i wystawia na widok publiczny swój kikut, przekonany o tem, że ta nędza jego wzbudzi miłosierdzie przechodniów. Siedzi on tam codziennie i żebrze.

Czyż potrzeba, aby marzył na oświeczonym asfalcie chodnika, wśród przemniacego zimna letowego dnia, zaimm. ktoś zlituje się i rzuci mu łachman? Czy nie podobnie się nasze miasto na stworzenie przytuliska dla tych nędzarzy poza zakładem braci Alibertów, gdzie już brak miejsca na pomieszczenie ich wszystkich.

KRONIKA PRZEMYSKA.

Przemysł, 6 lutego.

Brak mięsa. O tygodnia brak u nas mięsa, gdyż rzeźnicy podwyższyli znacznie ceny za mięso i nie przestrzegają taryfy.

Brak drobnej monety. Sfery kupieckie i przemysłowe żalą się na brak 20, 5 i 1-maretkowych banknotów. Rada miejska udzieliła, by gmina wydała bonny miejskie 1 i pół markowe.

Z życia artystycznego. Polskie Tow. dramatyczne im. A. Fredry odegrało w dniach 30 stycznia i 1 lutego „Befiem Polskie”, Lucjana Rydla.

Sprawy gospodarcze.

SPRAWA WĘGLOWA ZA GRANICĄ.

Dla przemysłu amerykańskiego i angielskiego i także niemieckiego skandynawskiego ważną rolę odgrywa sprawa węglowa. Zabrzmiano wywozu amerykańcy z Wali, a liczne barki, oczekujące ładowania węgla i wydania licencji stoją naprzecz na holwicy. Donoszą np., że nawet na styczni i luty trudno jest upewnić się o prawo wywozu węgla. Ceny t. zw. angielskiego węgla wywozowego wynoszą: najlepszy Newcastle 1000 L., koks dla gazowni 100-6 110 L., najlepszy Durkam (bunkers) 90 L., fine navigation steams 110 L.

Z Ameryki nadchodzą w dalszym ciągu niepokojące wiadomości, tembardziej, że między robotnikami a przedsiębiorstwami górniczymi dotychczas nie nastąpiła ostateczna zgoda. Na kontynencie jedynie tylko w Belgii produkcja węgla zwiększyła się, przyczem nie słychać o zatargach między pracodawcami a pracownikami.

W krajach skandynawskich ceny węgla wzrastają, przyczem z powodu braku wolnego tonażu dółów się zmniejsza, a popyt stale wzrasta. Rząd chce sobie zapewnić dostawę węgla dla państw, kolei żelaznych i dla ważniejszych instytucji komunalnych, ograniczył swobodę ruchu wszelkiej marynarki handlowej, uzależniając go od wydawania t. zw. pozwolenia (licencyj) okrętowego prócz tego rząd szwedzki zawarł z przedsiębiorstwami żeglownymi umowy co do stawek przewozowych na węgiel z Anglii i Ameryki.

SYTUACJA NA ŚWIATOWYM RYNKU ŻBOZOWYM.

Na rynku zbozowym sytuacja przedstawia się w następujący sposób: Angielska komisja „Trade commission” w Południowej Rosji ocenia nadwyżkę zbioru pszenicy na Ukrainie na 41 mil. kw. (około 9 mil. ton), a oprócz tego stwierdza, że dotąd nie sprzedano z poprzedniego zbioru około 15 mil. kw. Podobnie ma się sprawa z żytem, którego zbiór tegoroczny oceniają na 20 mil. kw., nie sprzedany zaś zapas w roku ubiegłym około 75 mil. kw.

Sytuacja w Rumunii przedstawia się mniej pomyślnie. Na podstawie statów oziminy w r. h., żniwa w roku 1920 wypadną być może niepomyślnie, a oprócz tego przeprowadzanie reformy agrarnej w kraju niewątpliwie ujemnie wpłynie na produkcję rolną, zwłaszcza w pierwszych latach po jej wprowadzeniu.

Z Kanady donoszą o pomyślnym zbiorze pszenicy. Pierwotnie oceniano zbiory na 194 mil. buszli, gdy w rzeczywistości wynoszą one 205 mil. przyczem jakość zjem okazała się doskonałą.

Ceny zbóż chlebowych na giełdach północno-amerykańskich podlegają wahaniom, z pewną chociaż nieznaczoną tendencją wzrostową. Notowania południowo-amerykańskie (zboża argentyńskie), noszą też cechę wzrostową z powodu pogorszenia się widoków jakości zbiorów. Silne i długotrwałe opady pogorszyły w znacznym stopniu jakość zbóż.

Wzrost zboża w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki postępuje wolno.

Zbyt żyta przedstawia się niekorzystnie dlatego, że obecnie przybywa ciągle ilość konsumentów pszenicy na niekorzyść żyta. Farmerzy amerykańscy sądzą, że mimo to uprawa żyta opłaca się, gdyż dużym jego konsumentem stanie się t. zw. Europa Środkowa, od maczająca się ciągle jeszcze słabą siłą kupna i sprzedażą wiaty.

Przewóz pszenicy z Australii, Stanów Zjednoczonych, Kanady i Argentyny odbywa się w tempie bardzo ożywionem, a mianowicie:

W ostatnim tygodniu października 1'01 mil. buszli, w dwóch tyg. listopada po 1'64 + 1'71 mil. buszli.

Na uwagę zasługuje fakt, że Jugosławia ogłosiła nadwyżkę swoich zbiorów pszenicy i twierdzi, że będzie w możności wywieźć około 45 mil. kw., lecz w pierwszym rzędzie do Austrii.

W Szwecji popyt na mięso pszenicy stale wzrasta, to też słuszne są uwagi turejskiego panna „Lantmannen” („Rolnik”), że wskutek tego ciężko znacznie produkcja żyta królowego, a tem samem zdolność samostarczalna Szwecji w dalszym ciągu się pogorszy.

Odpowiedzi Grafologa.

UWAGA: Do 5-lej analizy nadają się tylko pisane atramentem, zwykłym piórem, bez pi i podkładek. — Taksa 5 koron oraz wydatek „Wieku Nowego”.

124. SIEROTA Z WOŁYNIA. Nad... woli wytrwałością, poglądzie, ocenie własnych... należałoby popracować i utrwalić charakter; są bowiem ważne dane ku temu, zachodzi pewno zaniepokojenie. Nie brak serduśka i uprzejmości, ale brak energii i ufności w siebie. Dalej sumiennosci i dość sprytu. Prawdopodobnie podkład w zasadzie jest dobry, przeto należy wszystko z siebie wydostać i utrwalić.

125. BYĆ ALBO NIEBYĆ. Ależ bądź Tyko bez egoizmu i bez tej wrażliwości! Pożądane również by linie despotyzmu znikły. Zmysł porządku i oszczędności a materializmem i chęcią wygod. Nie zawsze trafność zdania. Są i dobre strony: szybki pracownik, szybka orientacja, ufny w swe siły, dość humoru a ogół całkiem unormowany byłby, gdyby nie ta wrażliwość i chęć sprzeciwu. Jest dość przychylny, czasem za dużo pobieżności.

126. KWIAT PAPROC. Zwracam uwagę na silnie rozwijającą się skrytość i chęć domowego domostwa. Zmysł oszczędności, porządek, sumiennosci, dość serca, jasny pogląd, występ naturalny, skromny. Ogół więcej sentymentalny, silnie analizujący ludzi i fakta. Spokój, morderstwo, typ domatora, gospodarzy. Całość robi piękne wrażenie, więc pomyśl dwa wstępne punkty? Pozbyć się tego!

127. BŁAWATEK 24. Szersza natura o bardzko szybkiej myśli i decyzji. Lubi reprezentację i dąży do sukcesu. Nie brak dobrej fantazy i energii życia. W czasy opozycjonista i skrytość lubi zastanawiać. Uprowadzanie faktów, dość egoizmu i za ciemnego niedługo traktowania ludzi; za szablono we czasy mi idzie albo nerwowo, to znów za ambitnie. Nosi me tangere. Wymaga respektu. Poza energią dość praktyczny. Siła woli doskonała; wielki widnokrąg.

Naczelnny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWICZ
Odpowiedzialny redaktor:
JOZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

B. lekarz warsz. szpitala św. Łazarza
Dr. G. Rydzewski
specjal. chorób skórnych, wenerycznych, moczopłucnych, ul. Sapieży 61, od 4-6.

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy specjal. dr. FRISCH, ulica Wałowa 11. Wstrzyków le preparatu Neo Salvarsanu tylko przed południem.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. Wilhelm Lauterstein
ord. od 11-1 18-5 ul. Sykstuska 37 (róg Słowack.) 1062

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. Henryk Rosmarin
ord. od 8-10, 12-1 i 2-6 — Lwów, Kopernika 12. 3106

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
ulica Sykstuska 17, ordynuje od 8-9 i od 12-6 3466

SKŁAD FORTEPIANÓW I PIANIN „MONIUSZKO”
ul. Zimorowicza 10. — kupno — sprzedaż — zamiana instrumentów pod korzystnymi warunkami. 3490

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. HESCHELES 3352
ord. od 10-12 i 3-3, dla kobiet 2-3 Sykstuska 16

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. A. SCHWARZ
sekundarym Szpitala powszechnego, przeprowadził się na ul. Słowackiego 4, naprzeciw b. głównej poczty. 696

WOLNE POSADY
BIURO Seniowa, Lwów, Sykstuska 16. Poszukuje kucharzki zaraz, gospodyni, kucharkę na wyjazd, dwóch kucharek, kucharkę restauracyjną. 3355.

OGRODNIKA na ordynaryę za taniym do ogrodu podmiejskiego — przyjmę. Zgłoszenia z odpisami świadectw pod „Ogrodnik” w Biuro Szkolowskiego. 3366

ZARZĄD dóbr Łuka ostatnia, poczta Niechwieża i powiecie horodeńskim poszukuje ekonomów z wyższą szkołą rolniczą na ordynaryę. — Zgłoszenia przyjmuję tylko pisemne z podaniem wieku, curriculum vitae i nadesłaniem odpisów świadectw. 3328

POSZUKUJE się uzdolnionej panny do krawieczki czynnej. Chorażczyni 11, I. p. 3276

TRAWIACZE kreskowi i sjadkowi potrzebni zaraz. Zakł. art. graf. „ARS” we Lwowie, Sykstuska 32. 2146

POSZUKUJE się panien do szycia białej bielizny skrojonej. Akademicka 22, Spółka ubrań. 3278

POSZUKUJE panienki podreżnej do krawieczki czynnej. Bielowskiego 1, 3, oficyjna. 3011

PRZYJME uzdolnione panny w krawieczynie. Klara Ljebes, Pańska 15. 3317

PREMIERA

W KINOTEATRZE
CHIMERA, Akademicka 8.

Od 9 b. m. przełiczny dra-
mat z zakulisowego życia
artystów, w 4 aktach p. t.
Nadprogram komedia
3 aktowa pod tytułem

BURZE ŻYCIA

W głównej roli
„LALKI” HEDDA VERNON.

MALŻEŃSTWA

SILA, która przygotowuje ucznia do egzaminu z ma-
teriału naukowego klasy 4 i 5 gimnazjalnej ra-
czy łaskawie podać adres do administracji pi-
semonie pod „Oreka i matematyka”. 3436.

DO EGZAMINU wydziałowego II. grupa rozpo-
cznie się 16 lutego kurs pod kierunkiem profeso-
rów. Wiadomość Głębocka 19, I. p. Deblessem —
między 3—6 wieczorem. 3382

KAWALER, lat 30, zawiadowca stacji pod Lwo-
wem ożeni się z panną gospodarną, dobrą, ma-
jącą trochę posagu. Zgłoszenia możliwie z foto-
grafią pod „Coś” do Wieku. 3300

WYDAM za mąż kuzynkę młodą, ładną, dystyn-
gowaną za człowieka na wyższym stanowisku.
także za wdowca. Posag 40.000 koron. Foto-
grafia za zwrotem pożądana. Anonimy do kosza.
„Kuzyneczka” do Wieku. 3463.

PANNA, młoda, muzykalna, zamożna, chciałyby po-
znać w celu matrymonialnym urzędnika na wyż-
szym stanowisku. „Stokrótka” do admin. Wieku. 3462.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

DNIA 31 stycznia zgubione portfel z dokumentami
przy ul. Kępczyńskiego. Znalazca odda za wyso-
kimi wynagrodzeniem pod adresem Adolfa Vogel
ul. Kępczyńskiego 1. 6, I. p. 3360.

ZNALEZIONO PSA, suka, rasy wilezur. Do odebra-
nia za zupełnym wylegitymowaniem się w Do-
wództwie szóstej komp. telegi. parkowej ulica
Kadecka 1. 1. 3218

ZGUBIONO dnia 30. stycznia kół zółty z bia-
łym korałem. Upraszam uprzejmie złożyć do adm-
n. Wieku Nowego, Sokola 4, za wynagrodzeniem. x

KUPNO I SPRZEDAŻ

DO SPRZEDANIA dwie nowe bluzki jedwabna i bar-
channa. Obertyńska 4, parter, drzwi 2, od 12
do 4 tel. 3351.

SPRZEDAM futro damskie od godz. 2—7-ej. Wo-
łańska, Potockiego 9. 3356.

MARKI POCZTOWE polskie austriackie i wszel-
kie ma jakoteż zbiory kupuje stale filatelista
Lwów, Kościuszki 1. 2885

KADZIE I BECZKI sprzedaje i przyjmie zamówie-
nia Fabryka beczek Jakóba Różyckiego w Znie-
sioniu, za rogatką Żółkiewską. k 3035

SPRZEDAM tanio parcelę budowlaną około 120
sążni z cegłą, kamieniem w środowisku. Jakób
Różycki za Żółkiewską rogatką. Zniesienie.
3034

MAGIEL korbowy nowy, najlepszy, bufet orzecho-
wy i 6 krzeseł, fotel rozkładający się jako łóżko
i biurko dziecięce na sprzedaż. Nabelaka 10, 8
drzwi. 3256

OKAZJA DLA RZEŹNIKÓW I masarzy. Sprzedam
dom murowany w gminie podmiejskiej, 20 minut
od tramwaju, składający się z ośmiu ubikacji
oraz ze sklepem, kompletnym urządzeniem ma-
sarskim i maszynami ręcznymi, z własną rze-
źnią, dużym podwórkiem i piwnicami, wszystko
wysoko oparkowane, do 900 sążni ogrodu. Wła-
dność w sklepie Kółka rolniczego Sygnio-
wa 170. 3288

KUPIE do złota walce w dobrym stanie. Zgłosze-
nia do administracji pod „Walc”. 3418

Najnowsze plecionki na kapeluszy damskie sprze-
daje hurtownie i detalicznie pierwsza krakowska
fabryka kapeluszy Rudolfa Neuvelta Balonowa
3 własny gmach fabryczny. 566

ZA ZŁOTO i srebro płacę najwyższą cenę, oraz
przyjmuję wszelkie reperacje zegarmistrzow-
skie S. Altholz, zegarmistrz pasaż Hausmana 5.
2657

SLICZNE ubranie frakowe okazujecie do nabycia.
Fryzyer, Kopernika 21. 3189

SLUŻĄCEJ do wszystkiego z dobrymi świadectwa-
mi poszukuje od 15 lutego małżeństwo berdzet-
ne. Zgłosząc się między 3—4 pop. Stryjska 18,
I. p. drzwi 4. 3410

BUCHALTERKA zdolna, umiejąca pisać na masz-
ynie, jakoteż sumienny ekspedient ze sprawami
kolejowymi obeznany poszukiwani do przedsię-
wzięcia fabrycznego we Lwowie.
Ofierty pisemne z odpisami świadectw i zapoda-
niem wysokości wymaganej płacy pod „ABC.
123” do admin. Wieku Nowego 3406

WOLNE POSADY.

Młody inżynier budowy dróg
i mostów (z pewną praktyką przy trasie
kolei ma pierwszeństwo) poszukiwany
dla biura we Lwowie.

Pisemne zgłoszenia z podaniem żądanej po-
czątkowej płacy do firmy **JULIUSZ WEISS**
we Lwowie, ul. Potockiego 26. 2150

Przemysłowy Zakład w Zachodniej Małopolsce
poszukuje

1 samodzielnego buchaltera-bilansisty
z dłuższą praktyką, znajomością buchalterii fabrycz-
nej i **1 SALDA-KONTYSTĘ**, z dłuższą praktyką
fabryczną. Ułatwienia aprowizacyjne i mieszkanie
zapewnione.

Zgłoszenia pod „Fabryka 1920” — do Biura
„Ruch”, Kraków, Szczepańska 9. — 2151

KUCHARKE dobrze gotującą ze sprzątaniami 2 po-
koi. z dobrymi świadectwami pod najlepszymi
warunkami poszukuję. Zgłoszenia od 2—4 ulica
Ujejskiego 8 a, I. piętro na lewo. 3186

Stolarz za Zieloną rogatką potrzebuje czeladni-
ków na dobrych warunkach. 2827

Poszukuję stenotypistkę

błysko pisać na maszynie. Miła powie-
rliwość, wyrobi nie towarzyskie pośladane, rów-
nież znajomość francuskiego. Wynagrodzenie sowe.
Osobiste z loszenia od 8—10 rano ul. Kopernika 3,
Pensjonat „Anuta”, pokój nr. 10, „K. L.”. 3363

Pokołowa do zakładu dentystycznego
za dobrem wynagrodze-
niem zostanie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia do
Biura dzienników Sokolowskiego, Jagiellońska 7.
3370.

RUTYNOWANEJ młodziutkiej poszukuje kancelary-
adwokacka we Lwowie. Ofierty Biuro Sokolow-
skiego pod „Rutynowana”. 3488.

POSZUKUJE natychmiast służącej do wszystkie-
go z praniem i prasowaniem, dobre świadectwa
wymagane. Zgłosząc się między 1 a 5 ul. Histo-
pada 31, II. p. na prawo. 3453

LEPSZA służąca do wszystkiego z dobrymi świa-
dectwami poszukiwana. Płaca 130 koron Uje-
jskiego 8 a, II. p. na prawo. 3468.

DOZORCĘ domu, Polaka, uczęstwego przyjmie Po-
tockiego 24, II. p. 3454

POSZUKUJE mańki za wynagrodzeniem według
umowy, Susman, Gródecka 32, II. p. 3456

ZDOLNEGO PRZYKRAWACZA szewskiego i ro-
botników na damską robotę przyjmie natych-
miast J. Bedrjczuk, ul. Leona Sapiehy 1. 5. 3324

POMOCNIKA (służącego) przyjmie zaraz drukar-
nia ul. Akademicka 5. 3342

KORESPONDENT w polskim i niemieckim ro-
trzenby „Technicum” Lwów, Jabłonowski 2.
3472.

PRZYJME pokojową i kucharkę z dobrymi świa-
dectwami. Piekarska 14, II. piętro na lewo. —
3471

POSZUKUJE się na prowincję do domu lekarza
pielęgniarki do noworodka. Warunki bardzo
korzystne. Wiadomość Listopada 11 b, I. piętro.
3469

KAWIARNIA Teatralfna poszukuje panny do sprze-
dawania ciast. 3467.

Kierownik fabryki kalet
obznajomiony ze składaniem g'azur i wypalaniem,
za kaucją, zostanie natychmiast przyjęty. Zgłosze-
nia przyjmuje fabryka, Lwów, ul. Potockiego 1. 58.
3177

KRAJOWA fabryka wyrobów chemicznych „Re-
ga” Lwów, Szepczyckich 34 przyjmie zaraz zdol-
ne robotnice. Zgłoszenia tamże od 3—5 popoł.
3264

BIURO Senłowa, Lwów, Sykstuska 16, poszukuje
samodzielnego rzadcę zaraz, oraz podca wszel-
ką służbę dworską, miastową, hotelową, ka-
wiarńską i slug do wszystkiego. 3273

ZAKŁAD haftów Mjllera (młodego) Rynek 1. 19,
poszukuje chłopca w wieku 15—16 lat do wyrobu
guzików za dobrą wynagrodzeniem i dziew-
czynkę do nauki haftów. 3381

POSZUKUJE zdolnego przykrawacza szewskiego.
Bohoniako, Kościuszki 1. 3385

ZDOLNEGO pomocnika lub panna poszukuje ma-
gazyń Mangera Sykstuska 2. 3387

POTRZEBNY chłopiec do nauki Introligatorstwa
dobrze płatny, Koralmieka 6. 3393

POSZUKUJE zdolnych panenek do krawieczyzny
i dziewczynki do nauki. Sykstuska 19, II. schody
I. p. drzwi 24. 3284

POTRZEBNY SŁUŻACY do sklepu A. M. Kierstei-
go ul. Kopernika 4. 3274

DO DWÓCH OSÓB potrzebna lepsza osoba z szy-
ciem, znajomością kuchni. Tamże potrzebna słu-
żąca do wszystkiego. Piekarska 14, I. p. na pra-
wo. 3273

DOCHODZĄCA z książką do sprzątania poszuki-
wana. Zgłoszenia między 10 a 12 i 3 a 4 Bato-
rego 38, II. piętro na lewo, schody frontowe.
(x)

SLUSARNIA Zielona 38 przyjmie kilku czeladzi na
warsztat i do robót budowlanych oraz kilku u-
ozel. 3321

LEPSZA DZIEWCZYNA do 5-miesięcznego dzie-
cka poszukiwana. Zgłoszenia oraz świadectwa
między 3—5 popoł. dr. S. Halička 21, I. piętro
3230

ROZMAITE.

Maszyny do szycia

najlepszych systemów najkorzystniej
można nabyć u firmy

Aleksander Malimon

skład maszyn do szycia

Lwów — Wałowa 11A.

Przyjmaje się maszyny do naprawy. — 3496

MIESZKANIA I SKLEPY.

POTRZEBUJE 2 lub 3 pokoi z kuchnią. Pośrednictwo wynagrodzę gotówką wedle umowy. Listopada 16. 3437.

BEZDZIECNE małżeństwo poszukuje umeblowanego pokoju z kuchnią ewentualnie z używaniem tejże. Oferty do admn. Wiek Nowego pod „Elżbieta“. 3425

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z utrzymaniem Sapielhy 69, schody II, drzwi 14. 3423

WOLNE mieszkania i lokale przemysłowe oddaje za stosownym wynagrodzeniem a lokatorów wyszukuje bezpłatnie pośrednik mieszkań Aleksander Jurenc, Lwów, Rynek 39, II, p. od 1—3 pop. 3409

POSZUKUJE pokoju ładnie umeblowanego z osobnym wchodem na budo tylko w śródmieściu. Zgłoszenia Czyk, Ponijńskiego 6. 3475

SKLEP na filię dla większej katolickiej firmy w okolicy kościoła św. Elżbiety do wynajęcia — Zgłoszenia do administracji „Firma“. 3461.

WYKWINTNIE urządzonego pomieszczenia kawalerskiego z komfortem, osobnem wejściem szuka fabrykant. Zgłoszenia biuro Sokolowskiego. „Cena obojętna“. 3459.

MALŻENSTWO bezdzietne poszukuje zaraz pokój z kuchnią, ze światłem elektrycznym, ewentualnie z łazienką. Pośrednictwo mile widziane. Wiadomość w admn. Wiek pod „H. W. 31“. 3455

MŁODY OFICER, Warszawianin, odnajmie zaraz pokój umeblowany w śródmieściu z niekrematycznym wejściem. Zgłoszenia do administracji pod „W. G.“. 3444.

PRZY żydowskiej rodzinie test pokój kawalerski do wynajęcia. Henman, Łackiego 8. 3448.

POSZUKUJE POKOJU kawalerskiego, elegancko umeblowanego z osobnym wchodem. Zgłoszenia pod „F. B.“ do administracji. 3451.

1000 KORON dam za wyszukanie umeblowanego pokoju i kuchni (światło elektryczne, gaz, komfort wymagany) najchętniej w czwartej dzielnicy. Zgłoszenia listownie do admn. Wiek pod szyfrą „Okazajciełowi kwitu inseratowego nr. 2412“. 3270

LOKAL na biuro lub sklepu w śródmieściu poszukuje. Zgłoszenia pod „Śródmieście“ do administracji. 3163

LOKALU sklepowego w śródmieściu (ewentualnie na I. piętrze) poszukuje. Zgłoszenia pod N. K. do administracji za okazaniem kwitu inseratowego. 3184

POSZUKUJE 2 pokoi z umeblowaniem, kuchnią, wanienką i elektryką. Zgłoszenia ul. Pańska 18, Państwowa Mjsya Południowo — Wschodniego handlu. 3373

OFICER amerykański poszukuje mieszkania składającego się z 4—5 pokoi z kuchnią kompletnie umeblowanych. Czynsz bardzo wysoki. Zgłoszenia do adm. pod „A. R. C.“. 3326

ARTYSTA-MAL. poszukuje pracownię „Atelier“ lub pokój duży o północnem oświetleniu, jasny. Łaskawe zgłoszenia do administracji Wiek Nowego pod „P. L. D.“. 3327

POKOJ umeblowany kondort, do wynajęcia. Kochanowskiego 26, III, p. drzwi 2. 3464.

DOM w ogrodzie do wynajęcia od 1. lutego. 2 kozy pełne do sprzedania wiadomość Sadownicka Nr. 83, II. p. u właściciela od 2—4. — 2808

KTO ODNAJMIJE młodemu inteligentnemu małżeństwu z trzymiesięcznym dzieckiem pokój umeblowany, otrzyma wydatną pomoc aprowizacyjną. Wiadomość do admn. pod „Troje“. — 3391

SŁUCHACZ praw poszukuje pokoju umeblowanego w najbliższej okolicy ul. Potockiego. — Łaskawe odpowiedzi do adm. Wiek Nowego pod „W. Z.“. 3337

POSZUKUJE 4 lub 2 pokoi z kuchnią i przynależnościami z komfortem w I. lub IV. dzielnicy zaraz lub od 1-go marca br. Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia w administracji Wiek pod „Inspektor“. 3183

POSZUKUJE mieszkanie 1—2 pokoi z kuchnią, możliwie w śródmieściu zaraz — pośrednictwo sownie wynagrodzę Wiek Nowy L. 50. 3209

POKOJU umeblowanego z używaniem kuchni przy inteligentnej rodzinie ewent. wdowie poszukuje młoda osoba. Łaskawe zgłoszenia do admn. Wiek pod „Bank“. 3277

W DZIELNICY I. jest do wynajęcia zaraz 3 pokoje z kuchnią z komfortem, najchętniej za prowiant lub materję na ubranie. Zgłoszenia z adresem ubiegającego się o mieszkanie pod W. S. za okazaniem kwitu. Administracja. 3234

W okolicy ul. Stryjskiej, Kadeckiej lub Wuleckiej poszukuje pomieszczenia 2 — 4 pokoje i kuchnię, stajnię na 6 szt., wozownię, może być i dom z ogrodem. Czynsz gotówką lub nabiałem. Także możliwa zamiana na mieszkanie w śródmieściu. Zgłoszenia Poczestniowski, Lwów, Bajki 25, I. p. 3165

Wille z ogrodem przy ul. Szymonowiczów 1. 29, złożona z 6 pokoi, przedpokoiu, kuchni, łazienki, werandy, odstąpię za zwrotem podanych kosztów ewentualnie w drodze zamiany. 3349

POSZUKUJE LOKALU pod sklep i mieszkanie w ulicach boczna Lyczakowskiej, Piekarskiej, Akademickiej, Chorażczyzny, Ossolińskich, Romanowicza i Jabłonowskich. Zgłoszenia do administracji Wiek Nowego nr. 240 B. 3357.

POSZUKUJE do wynajęcia tylko w śródmieściu pokoju ewentualnie z przedpokojem lub dwóch pokoi z umeblowaniem lub bez, pośrednictwo wynagrodzę gotówką lub prowiantem. Zgłoszenia w biurze St. Sokolowskiego, Jagiellońska 1. 7. 3369

LEPSZA rodzina izraelska wynajmie natychmiast obszerny pokój frontowy umeblowany, elektryką bezdzietnemu małżeństwu. Zgłoszenia między 3—5, Zimorowicza 3, drugie piętro, drzwi nr. 8. 3330

NAUKA

NAUCZYCIELKĘ do dwóch dziewczyn z językiem francuskim i grą na fortepianie, bardzo dobrze poleconą, z całym utrzymaniem lub jako dochodzącą poszukuje adwokat Trzeciego Maia 1. 5. II. p. 3368

LATWA metodą udziela języka francuskiego dyplomowana nauczycielka, Długosza 37, II p. 3010

NAUCZYCIELKA przyjmie lekcje ze szkół normalnych i wydzielowych. Zgłoszenia w admn. „Nauka 27“. 3390

INTELIGENTNA panna zajmie się nauką z klas norm. początek jez. francusk. lub administracja, ze współpracą w gospodarstwie z panną domu, albo wszelkim szyciem, za wskazanie mieszkania ewent. pokoju z elektr. lub wspólnie tylko przy intel. chrześc. rodzinie. Zgłoszenia pod „K. FH.“ Adm. W. Now. 3390

WPISY na naukę kaligrafii i niemieckiej stenoграфии w konc. szkole S. Nussdorffa przyjmują się codziennie. Jagiellońska 11 A. 3038

POSZUKUJE silnego matematyka z VII. kl. realnej. Zgłoszenia pod „Realista“ w adm. 3333

POSAD POSZUKUJĄ

PANNA pisząca na maszynie na różnych systemach poszukuje posady na wyjazd do wołoskości, wiadomość Wiek „Wila“. 3332

PANNA, Niemka, inteligentna, władająca także językiem polskim szuka posady do dzieci lub osób podobnego. Zgłoszenia do admn. Wiek pod „Sympatyczna“. 3268

OSOBA młoda, inteligentna, znająca się na gospodarstwie i gotowaniu, przyjmie samojedyną zarząd domu u poważniejszego, samotnego pana. Zgłoszenia pod A. J. 21 Wiek Nowy. 3315

MĘŻCZYZNA, lat 26, żonaty, władający językiem polskim, ruskim, chorwackim, włoskim w słowie i piśmie może zastąpić palacza przy centralnem ogrzewaniu, poszukuje posady portyera, tercjana lub dozorcę domu przy lepszej kamienicy. Łaskawe zgłoszenia do administracji pod „Uczciwy“. 3319

MAQISTER farmacji, z dwuletnią praktyką wiedząską, poszukuje posady od 1. marca we Lwowie lub na prowincyi. Zgłoszenia z grzeczności przysyła apteka p. Kajetanowicza, ulica Słoneczna. 3437

ZDOLNA krawczyni poszukuje szycia w domach prywatnych. Łaskawe zgłoszenia do „Wiek Nowego“ pod „Pracowia“. 3453

PANNA inteligentna poszukuje posady jako zdolna ekspedientka fachu masarskiego, najchętniej na prowincyi. Zgłoszenia do „Wiek“ pod „Pracowita“ 3154

PANNA z ukończonym kursem handlowym z praktyką sklepową i z nauką pisania na maszynie, poszukuje odpowiedniej posady w tymże zawodzie. Zgłoszenia pod „Zdolna“. 3344

PANNA z praktyką biurową oraz piszącą na maszynie poszukuje posady biurowej. Zgłoszenia pod B. B. w administracji. 3400

MASZYNISTA jako monter, wchodzący w zakres wszelkich maszyn parowych, plugów motorycznych poszukuje od 1 marca posady do falwarku, oferty pisemne pod adresem: Potanowski, folwark Holodówka, poczta Pohorce, powiat Rudki. 3445

PIERWSZORZEDNA siła, fizyzerka damska, manicurzystka i masarzystka poszukuje posady w pierwszorzędnym zakładzie. Zgłoszenia do adm. Wiek Nowego pod M. 300 3438

MALŻENSTWA

KTÓRY z mających starszych panów pragnie stworzyć ciche, pełne szczęścia rodzinne ognisko, posłubując młodą, cnotliwą, lecz bardzo biedną panienkę. Zgłoszenia „Zorečka“ do administracji. 3215

Inteligentna wdowa na stanowisku zawrze znajomość z sympatycznym panem lat 40—50, zażę szlachetnych w celu matrymonialnym. Nicomajmowe zgłoszenia do Wiek N. pod „Ljola“. 3442.

URZEDNIK państwowy na prowincyi, lat 44, wdowiec z 2 dziećmi, poszukuje w celu matrymonialnym panny lub wdowy do lat 38, Polki, wzrostu średniego, sympatycznej i okazałej, z odpowiednim majątkiem. Na anonimowy nie odpowiada się, sprawa traktowana seryo dyskretycznie, zapewnioma, listy będą zwrócone. Zgłoszenia do admn. Wiek pod „Uczciwość“ za okazaniem biletu i marki polskiej nr. 5.689.563 z roku 1917. 2158

PREMIERA

W KINOTEATRZE
FATAMORGANA, pl. Maryacki 10

ROZMAITE.

Techniczne biuro budowy przemysłów rolnych.

Biuro posiada dla urządzeń gorzelni gotowe całe urządzenia na kilkanaście gorzelni do montowania. — Aparata ciągłej destylacji pod gwarancją do osiągnięcia wprost racieru 95 proc. Trallesa. — Aparata peryodyczne, kłty modrzewiowe, kadzie fermentacyjne. — Dla młynów całe urządzenia. — Dla tartaków gątry i inne części składowe. — Maszyny parowe i lokomobile motory. Za dobrą jakość aparatów i urządzeń biuro daje wszelką gwarancję za zużycia mała węgla przy obrotowym kółkach parowych. — Biuro posiada bogatą gamę za wzorowe urządzenia gorzelni i za zużycie małe opału, listy pochwalne, dyplomy honorowe, medale złote i srebrne.

Lwów, ul. Brajerowska 11 A.
3421.

INSTYTUT kosmetyczny Kalotechnia Dra Pileckiego, plac Dąbrowskiego 1, — usuwa włosy, zmarszczki, brodawki, plamy, pryszczki. Masaż twarzy. Leczy choroby skórne i wypadanie włosów. Pierzenie włosów. 3394

WYPIALNIE kompletną mało używaną zamienię za krowę lub czną lub na ocieceniu. Zgłoszenia Wiek Nowy pod „Leśnik” za okazaniem kwitu. 3 92

DO SERC ilościowych zwraca się w strasznej pogrzebie żędy kobieta niegdyś dobrze sytuowana. Ktoby zacheł jej pomóc, znajdzie ją przy ulicy św. Antoniego 1. 7, gdzie mieszka w autorynach. (Wanda M.)

2000 KORON poszukuje na hipotekę kamienicy. — Zgłoszenia adwokat Górnicki, ulica Podłewska, przed południem. 3396

ZAKŁAD dentystyczny Dra Pileckiego, plac Dąbrowskiego 1, mostki, koronki, zęby w kauszku, płaszy, wyjmowanie zębów bezbolesne. 3395

Poszukuje swą żonę Pelagie Chwieszczyk z domu Skatacką, rodem ze Złoczowa. Ktoby mi mógł dać jakieś wiadomości o niej, raczy donieść na adres Jan Chwieszczyk, Złoczów, Przedmieście. 3350

KONKURS.

Wydział spraw aprowizacyjnych dla Małopolski rozpisuje konkurs na kilka posad

organów kontroli aprowizacyjnej w poszczególnych powiatach Małopolski.

Scenariusz winni wnieść do dnia 20. lutego 1920 podanie do Wydziału Spraw aprowizacyjnych dla Małopolski we Lwowie, plac Smolki 5, 2 schody, II. piętro, drzw. nr. 2.

Do podania należy dołączyć krótki życiorys, ostatnie świadectwo szkolne oraz świadectwo moralności. Płaca według umowy. 3476

KUPNO I SPRZEDAŻ.

JADALNIA orzechowa, barok okazynie do sprzedania. Wiadomość od 3-5 popoł. Gołębia 10, II. a. Handlarz wpięknien. 3348

Od poniedziałku 9. b. m. aż do odwołania Atrakcje francuskiej wytwórni „Gaumont”. Słynna z piękności francuska artystka dram. i tan. cerka w głównej roli w dram. życiowym p. t. **Fabienne Fabrege BOHATER Z NAD IZERY.** Zakończy doskonałą nowość komediową p. t. **WYPRAWA JASIA NAD BOSFOR.** W epizodach tej humoreski ujrzą miłośnicy tańca oryginalny „fox trott”. — 3489

WĘGIEL, koks kupi Hotel krakowski po żądanej cenie. 3230

DOSTAŁEM nowy elegancki wybór spodni czarne, popielate w paski i pryzczy po 450 koron Heller, Żółkiewska 1. 74, III. oficyny. H. Piętro. — 3224

APARAT do powiększeń i projekcji kompletny do sprzedania. Zielona 38, gazek na prawo od 4 do 7 wieczorem. 3375

ZIEMNIAKI lekko zmrożone, wyborowe w smaku, sprzedaje się w dowolnej ilości codziennie od 9 do 2 i od 3 do 6 popoł. Gródecka 2 B w podwórzu „Dom Katoński” wejście od kościoła św. Anny. 3379

POSZUKUJE nową lub używaną maszynę do żurnwania. Zgłoszenia do administracji pod: „Reflektant”. 3380

Spółka stołarska w Bolechowcie kupi: Lokomobile na 35-40 HP., Gater pełny, heblarkę dużą, cyrkularkę, pilę taśmową, maszynę do profilów (Fressmaschine), szlifierkę, również transmisje potrzebne do tychże maszyn. 3362

SKŁEP korzenny, dobrze się rentujący, sprzedam wiadomość Wiek Nowy. 3358

NOWA kamienica dwupiętrowa na Górze Jacka przy ul. Krasjńskiego jest zaraz do sprzedania za 230.000 koron. Wiadomość Eckhardt, Suplińskiego 23. 3354

MUROWANA realność w Samborze o 5 pokojach, zabudowaną łagą gospodarską, z 2 i pół morgowym sadem oraz pół morgowym ogrodem warzywnym, rentująca 25.000 koron rocznie zaraz do sprzedania za 200.000 marek. Wiadomość Z. Eckhardt-Sambor. 3353

Żarówki metalowe oszczędnościowe i wszelkie elektryczne przybory poleca

Oskar FASSLER
Skład przyborów do oświetlenia
ulica Sykatuska 29 — Lwów — plac Maryacki 4.
3470

PIATROWA willa w Jaremczu, murowana, kryta dachówką, o 9 pokojach i druga budowana, częściowo zniszczona, z budynkiem gospodarskim, półtora morga parku, nad Prutem, przy głównej drodze, do sprzedania. Wiadomość Długosza 29, I. piętro, od 2-4 popoł. 3374

ELEGANCKIE damskie buciki nr. 37 do sprzedania, Sykatuska 29, w sklepie firmy Stanger. 3384

FOLWARK oddalony najwyżej 30 kilometrów od Lwowa, obszaru 100-150 morgów, z budynkami, zakupię natychmiast. — Zgłoszenia „J. W.” Biuro dzienników Brücka, Kościuszki 2. 3388

2 PIECE żelazna, lampa wisząca, różne figury oraz sprzęty z pracowni rzeźbiarskiej, wiadomość ulica Gródecka 143. 3397

PAŁAC. Piętrowa willa o trzech frontach.

Dwa mieszkania po 7 pokoi frontowych, przedpokój, łazienka gazowa, elektryka, wodociągi, komfort, suteryny, duży park 800 sążni, stajnia, wozownia i garaż, położenie przy stacji tramwaju — jedno z powyższych mieszkań wolno zaraz do objęcia przez kupującego. — Wiadomość u pełnomocnika i zastępcy prawnego Dra Alojzego Krausa, adwokata we Lwowie, plac Maryacki 17, nad kinem Uciecha. 3226

POSZUKUJE się osoby, która bardzo dobrze umie robić porządki i trykotarskie. Wła. domność Asnyka 2. I. p. na lewo. 3406

WILLA w Brzuchowicach z dużym ogrodem murowana, nadająca się również na mieszkanie zimowe jest do sprzedania, Bałki 17, I. p. drzwi na lewo. 3335

Kupię maszynę do szycia karionów drutem.

Zgłoszenia do adm. pod „Maszyna”. 3347

APARAT 4 i pół 6=100 K, 6×9=150 K, 9×12=150 K, 350, 700 K, 2000 K, Goerz 10×15=100 K obiektyw 9×12 Heliar 1500 K. Aparat z akładowy gabinet. 700 K, kopierarka 9×12=4 K i t. p. — Wysoka na rowinę odwrotnie za zaliczką. — „TECHNICUM”. Lwów, Jabłonowskich 2 i filia ul. Sienkiewicza 5. 2638

WILCZUR rasowy, młody za 700 koron do sprzedania, Kasztelańska 11 a, parter w lewo. 3333

URZĄDZENIE sklepowe do sprzedania. Wiadomość sklep Asnyka 11 a. 3260

WAZONKI PRÓŻNE i mity wazonkowe zakup. magazyn Klimowicza pl. Halicki. 3254

URZĄDZENIE SKLEPOWE tanio do sprzedania. Wiadomość św. Teresy 16, sklep. 3263

DO SPRZEDANIA męskie buty i trzewiki. Wiadomość ul. Lyczakowska 77, II. p. drzwi nr. 16. 3229

FOTOGRAFICZNE klisze 9:12 po 40 kor., kopierarka 9:12 po 4 kor., papier dzienny 9:12 po 3 kor. 50 hal., statyw 3-dzienny 40 kor., podręcznik fotograficzny 6 kor., maszynka do cienia 70 kor., natron kilo 12 kor., wywoływacz we flasce 3 kor. 50 hal., poleca „Technikum” Lwów, ul. Jabłonowskich 2 filia Sienkiewicza 5. 2990

GARNITUR salonowy, sypialnia dębowa, lustro, materace sprężynowe, otomana, klęcznik mahoniowy, szafa okłowa, narzuta na otomanę, dywan smyrniewski 300×400, do sprzedania ul. Chł. rączczyński 29, parter. 3125

KAMIENICE w dobrym położeniu, komfort, wolne lata pożądane, kupi pan Polka, wkład gotówką koronami 180.000 zaraz, a do 105.000 koron płatne 1 lutego 1921. Pośrednictwo wykluczone — do administracji Wiek pod „Przejezdna”. — szczegółowy wykaz. 3185

SPRZEDAM paño zimowe z materij przedwojennej, doskonale wstawiane, damski żakiet pluszowy z futrzanym kołnierzem oraz doskonale skrzypce. Ogłądać można od 3-4, Sadownicka 23, drzwi 6 a. 3330

ZARZĄD DÓBR POTOK ZŁOTY p. w miejscu poszukuje od 1 marca 1920 ekonomę lub ekonomkę, leśniczego, miesamoistnego, mającego dłuższą praktykę i szkołę rolniczą, obznajomionego ze stosunkami wschodniej Galicji. Odpisy swiadectw się nie zwraca. Nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 474

OGRODNIKA kawalera poszukuje Zarząd dóbr Zydaczów, poczta w miejscu. 2157

KILKA KAMIENIC do sprzedania we Lwowie bardzo korzystnie. Wkład od 160.000 do 360.000 k. Reflektant zechce wnieść ofertę z wymienieniem żądanych kamienic z podaniem adresu pod „Kilka kamienic” do administracji Wiek Nowy. 3209

MASZYNY DO PISANIA kupile na najniższe ceny Szkoła nauki pisania na maszynach Henryka Mollera, Lwów, plac Smolki 1. 2341

Charley and Andrey

znakomici wirtuozi na fortepianie i Keyl-fonie
Koncertują codziennie od 9-tej do 12-tej w nocy
w kawiarni „IMPERIAL”, Legionów 5.

KUPNO I SPRZEDAŻ

SPRZEDAM okazynie hiszpański kostium reducty, nową suknię wieczorową iła, na osobę średnią — plac Bilczewskiego 4, drzwi 8, od 11—5. 2920

ZEBY sztuczne, stare i nowe kupuje Zimorowicza I. 16 II. p. drzwi nr. 6 od 2—3 i 6—8. 3312

SPRZEDAM parę koni z uprzężą i wozem na szerokich kołach i sztreker. Wiadomość od 3—5 p. Leszczyńskiego 5, sklep Pollaka. 3316

SPRZEDAM DWA płaszcze mundurowe i wierzch czarny na futro, Friedrichów I. 6, parter na lewo. 3322

GOSPODARSTWO do sprzedania 12-morgowe ziemie zabudowania, w tem 1 morg lasu i pół morga sadu. Powiat Lwów, Stanisław Strzok w Nawaryi. 3325

SKLEP spożywczy Anczewskich I, (boczna Sadownickiej) do sprzedania. 3343

KAMIENICA dwupiętrowa z 4 sklepami i oficyną do sprzedania. Wkład 350.000 koron. Wiadomość ul. Kasztelańska 14, Kassnerowa. 3341

OKAZYA! Wspaniały salon smyrnński z dywanem za 25.000 marek, lampy, dwie pary trzewików nr. 39 do sprzedania. Jakóba Strzemię 11 a, — drzwi 6. 3340

SPRZEDAM dom murewany, 5 izbacy, stajnia, komórki i około 2000 sążni ogrodu na Bogdanówce nr. 81, wiadomość na miejscu. 3435

RABANE DRZEWO bukowe dostarcza w dniu zamówienia konces. Biuro ul. Kilińskiego 3, parter na lewo. 2791

OKAZYJNIE płaszcz damski, barchan, rekawiczki Presserowa, Listopada 17, oficyny od 2 do 4. 3433.

DWA obrazy wielkie, najlepszych współczesnych malarzy włoskich (pejzaż szkoły monachijskiej), figuraty weneckiej) okazy galerijne, bardzo dekoracyjne za połowę wartości, kilka obrazów malarzy polskich (pierwszorzędnych) sprzedam z powodu wyjazdu Sądzińskiego 25, I. p. drz. 9. 3431

PARCELE słoneczne wraz z planami sprzedam „Parcela” administracya Wieków Nowego. 3430

SPRZEDAM złoty męski zegarek Pateka kryty z łańcuszkiem 29 gramowym 3750 marek, złoty zegarek na rękę genewski 1540 marek, złoty zegarek damski do łańcuszka 980 marek, antyczna serwantka z instrum. 1540 marek. Oglądać można ul. Listopada I. 24 parter od 3 do 5 popołudniu. 3439

POTRZEBNA dozorczowa bez liczonej roboty z małą posługą zaraz, dobre wynagrodzenie i stancya, ul. Herbutów I, między godziną 3—4. 3428.

POTRZEBNA służąca do wszystkiego z dobrem gotowaniem. Wynagrodzenie dobre. Zgłoszenia między 12—2 ul. Herbutów I, — I. piętro. 3427.

DOCHODZĄCA do dwóch osób zaraz potrzebna. Sapiehy 69, Szkoła muzyki. 3422

NATYCHMIAST potrzebna rutynowana panna do sklepu sprzedaży wędlin. Zgłoszenia „Rutynowana” do admin. 3416

POSZUKUJE się skromnej, uczciwej i pracowitej służącej do wszystkiego pod bardzo dobrimi warunkami. Blizsza wiadomość ul. Kochanowskiego 11 a, parter na lewo. 3415

POSŁUGACZKĘ do dwójga osób przyjmę. Presserowa, Listopada 17, oficyny, od 2—4. 3432.

ZARIET sekskinowy do sprzedania, Listopada 19, u gospodyni popoł. 3434

Używane płyty gramofonowe kupuje oraz zamienia, ROWERY używane oraz płaszcze, węże, kupuje i naprawia 1234

Malwina Rosenmann, Jagiellońska 17

Brylanty, złoto i srebro kupuje po najwyższej cenie **W. Buszek** Akademicka 6. nie firma **W. Buszek** we Lwowie. 224

DZIKI kupię w różnych ilościach piące natychmiast cenie. Adolf Tejczek, Akademicka 6. — 1797

WINIARNIA

w bramie Andriollego, Rynek 29
poleca najlepsze gatunki wina na miary i na szklanki. 3145

PAPUCZE i pantofle hurtownie i detalicznie poleca w wielkim wyborze Fabryka papuczy, we Lwowie, Piekarska 1 C. 2992

FOTOGRAFIE od 3 koron poleca Technicum Jabłonowskich 2. 2816

KOLLERGANG poszukuje do kupna. Listy pod „Kollergang” Biuro dzienników Buchstaba. 3071

2000 Klg. BURAKÓW

pastewnych i ewiklowych oraz inne nasiona warzywne największego zbioru ma do sprzedania firma kwintowa 3124

A. Krzyżewski i S. Franczak
Lwów, ul. Zimorowicza I.

SZCZOTKI wszelkiego rodzaju

POLECA NAJTANIE! 1302
Ludwik Hoszowski
Główny skład farb i materiałów,
Lwów, ulica Akademicka I. 3.

SPRZEDAM słoneczną parcelę. Doskonała lokata kapitału. Zgłoszenia „Lokata” administracya. 3210

WYRÓB KRAJOWY!



TUTKI I BIBULKI CYGARETOWE
= Najlepszej przedwojennej jakości. =

WARSZTAT stolarski lub tokarni do drzewa kupię lub zamienię na 2 metry przedwojennej grubości materiały na zarzutkę, ul. Ochonek 7, parter lewy. 3401.

KUPIĘ interes papierowy w śródmieściu. Oflerty pisemne pod Karol Sawa, ul. Wysockiego 7 a. 3241

KAMIENICE nowe i stare z komfortem i bez wkładem od 50.000 do 500.000 do sprzedania. — Wiadomość Snopkowska 39, drzwi 4. 3203

FORTEPIAN Stingla, krótki, nowy, bardzo ładny, sprzeda Mrzygłocki, Leśna 6. 3257

Kupię każdą ilość węgla, zapłacę każdą cenę.
Zgłoszenia „PRASA”, ulica Sokola 4.

KUPIĘ dywany perskie i kilimy. „Kilim” admin. Wieków N. 3429

KUPIĘ łóżko blaszane i łóżeczko dziecięce w dobrym stanie. Kochanowskiego 16, II. p. na prawo 3426

„MINERWA” katolicki handel używanych rzeczy kupuje i sprzedaje męską, damską i dziecięcą odzież oraz meble. Lwów, Chorążczyzna 15 — 3424

SPRZEDAM szafy, łóżka, biurka, stoły, sofy, biblioteki, kredens, lustra i inne meble Sadowski, Lelewela 6. 3419

KAMIENICA dwupiętrowa tuż obok placu Akademickiego z komfortem za cenę 420.000 koron do sprzedania. Wiadomość Czyk, Pondekera 6. 3476

DLA ZNAWCÓW. Sprzedam artystycznie wykonane szaty myśliwską, bogatą kolekcję rogów, łóżka rzeźbione antycznie, Japońska 3, I. p. na lewo. 3457

PARĘ SUKIEŃ balowych do sprzedania. Oglądać można od 11 do 1-szej, Klemeńska 7, podwórka krawcowa. 3443

KUPIĘ raglan z materią przedwojennej, mało używany. Zgłoszenia do administracyi pod „Raglan”. 3449.

ANGLEZ zupełnie nieużywany na średniego mężczyzny z materią przedwojennej okazynie do sprzedania. Salon mody „L'art de la Mode” Chorążczyzny 12. 3450.

SPRZEDAM kamienicę dwupiętrową, piętrową i parterową za 380.000 koron. Wiadomość inżynier Zimorowicza 6, między 2—4. 3452

DOM murewany z ogródkiem o 4 izbacych blisko stacyi do sprzedania z powodu wyjazdu. — Lewandówka, Bartosza Chładowskiego I. 18 3417

SAMOWAR tutejski, duży, mosiężny, kufer, kampa wieszczą, małopółkowa do sprzedania Wincentego Pola 5, parter prawy, od 4—5. 3412.

DWIE SUKNIE balowe nowe do sprzedania. Miłkołaja 11, drzwi 11. 3404

DO SPRZEDANIA: 1. powóz półkryty, wóz platformowy na resorach, siewaczka szerokorzutna 4 metrowa, 4 pary chomontów, 1 załobienie, para szory, para koni. 2. Papię, które były 50 koron 5 lutego na głównym dworcu do odebrania. Saffran, folwark Zaszków koło Lwowa. 3403.

ŁÓŻKO polowe zarazem kufer dla wojskowych, kostium granatowy damski, modny do sprzedania. Oglądać można między 4—5. Obertyńska 7, II. p. 3406

COLOSSEUM

codziennie o godzinie 7-30. — ZŁOTA PODWIĄZKA, operetka. — HELENA RINAS, DINA KENIG, HELA MALINOWSKA, TORELLO, LITTLE CHARLES, Br. WAISZTY GOŁOWCZENKO — 13 atrakcyj!!!
W niedziela i święta 2 przedstawienia o godzinie 4 i 7-30. — Bilety wcześniej do nabycia w składzie papieru S. Gabriela, ul. Legionów 5. 3044

ROZMAITE

ATC Z FOTOGRAFÓW lub fotografistek przystąpić do swobodnej karty przemysłowej do otwarcia zakładu fotograficznego w miejscowości górskiej. — Zależać się mogą bez gotówki do admin. pod „Fotograf”. 3441

PRZYJMUJE się szycie białej, sukien i bluzek, koteł wszelkie naprawy. Robota dokładna, a. d. Gawnowa, Niemcewicz 7, boczna Bena, parter. 3420

WSPÓLNIKÓW z większym kapitałem przyjmie się na bardzo dobrych warunkach. Zgłoszenia przysyłać z grzecznością! Prima „Technicum” — Lwów, Jabłonowskich 2. 3473

ŚNIEGOWCE DAMSKIE. Dnia 1-go lutego zamiejszono na wieczorku na Strzelnicy śniegowce w garderobie damskiej. Zabraną przez pomyłkę jeden większy, jeden mały. Uprasza się pania o wybaczenie i zwrot małego u garderobianej na Strzelnicy. 3465.

Każdy palacz
musi przyznać,
że tytoń i bibułki cygarowe
„SOLALI”
są najlepsze!

PORTRETY, foto-złota, powiększenia, miniatury, wykonuje solidnie, punktualnie i niedrogo „Rivoli” — Łódź, 3-go Maja 10. 3520

PROTEZY

z mianowicie sztuczne nogi, ręce, ap raty i gorsety ortopedyczne, bandaż wszelkiego rodzaju oraz instrumenty chirurgiczne wspólnie wyrabiają i polecają

Zygmunt Kuźniewicz **Józef Mitlener**
bandażysta, mechanik.
Lwów, ul. Gródecka 28 ulica Gródecka 1. 29.
Dom Katolicki. 3250

INSTRUMENTY Sonnenschein, Lwów, ul. Lyczakowska 32, posiada swój skład materiałów elektrycznych i technicznych. 3164

„ARS”

ZAKŁAD ART. GRAFICZNY
Lwów, Sykstuska 32.
DZIAŁY: 2147

Fotocynkografia, Autotypia, Fotolitografia, Światłodruk, Powiększenia, Negografia.
WYKONUJE:
artystyczne klisze jedno i wielobarwne dla ilustracji dzieł artystycznych, dzienników, ozdobników, anonsów, cenników, książek itp.

CELEM powiększenia bardzo rentownego interesu przewidywanego obejmującego cały kraj i zagranicę, poszukuje inteligentnego spółnika z wkładem kapitału do marek 60.000. Wiadomość udzielić biuro Sokołowskiego ul. Jagiellońskiej 1. 7. — 3460.

Gramofony i płyty poleca i naprawia
Malwina ROSENMANN, Lwów, Jagiellońska 17. 1233

Maszyny do szycia

oryg. Singera Kaysera, Grütznera, szwajskie i cylindrowe, jakoteż wszystkie części składowe oferuje mechanik „Violin” ul. Bernsteina 1. 2577

Dom handlowy „Mercatorium”

Sp. z ogr. por., Lwów, Ossolińskich 14, oferuje do natychmiastowej dostawy: Sprzeczki do wozów, obwody dębowe na koła, Klepki l-a suche na heczki. 3225

KWIATY balowe i kocyłonowe, kapelusze wieczorowe poleca M. Topolnicka Kopernika 1, nad Apteką Mikolascha. 2931

Maszyny do szycia

rowery, gramofony, maszyny masarskie, linotypy, narzędzia dentystyczne, motory elektryczne, telefony, dzwonki i t. p. naprawia dokładnie szybko i tanio 2390

LEONARD WANKE, mechanik,
ulica Krakowska 16.

PRZYJMUJE szycie sukien, kostiumów, płaszczy, garderoby dziecięcej i ubrania, także wszelkie przeróbki szybko i tanio, Herzog, Lenartowicza 1. 8, prawy parter. 3318.

„RADCO” namiestni „Galareta” — zgadza się zostać żoną i dobrą opiekunką, prosi o możliwe porozumienie się. Wiek Nowy, Galareta. 3292

Kostiumy reductowe oryginalne, wypoczywa się najtaniej. Ulica Zielona 1. 29. (prawy parter). Od godz. 10 do 6 pop. 3116

KASY

złuszczone i rozbite kupuje, ewentualnie naprawia, dorabia klucze i zamki. — Specjalność: otwiera kasy. **Aleksander WEICH** właściciel pracowni ślusarskiej 3045 ulica Sykstuska 23.

SZYJE nowe i przerabiam stare niemodne suknie, kostiumy, płaszcze, pękdo, tanio i ładnie. Plac Maryacki 3, III. p. drzwi nr. 65. 3371

ARTUR SMUTNY, stroiciel fortepianów. Senator. ska 4, przyjmuję stroiczenia i reperacje. 3413

PRZYSTĄPIE do spółki przedsiębiorstwa lub handlu. Warunki listownie. Hotel Krakowski „porty”. 3231



wykonuje

pod najkorzystniejszymi warunkami
PRZEPROWADZKI MIEJSCOWE
TRANSPORTY MIĘDZYMIASTOWE
jakoteż wszelkie 3407
DOWOZY, SPEDYCYJE, OCLENIA
I UBEZPIECZENIA TRANSPORTOWE.
Zastępstwa we wszystkich miastach kraju i zagranicą
CZARNIECKIEGO 1. 3

KUPNO I SPRZEDAŻ.

SWEATERS biały jedwabny.

GRAMOFON mahoniowy szafkowy

ARISTON dla dzieci.

GARNITUR mebelowy dziecienny biały (kanapka, 2 foteliki i stoliczek).

Zgłoszenia Akademicka 8, III piętro, na lewo — tylko o godz. 3-ciej pop.

FLASZKI

w każdej ilości kupuje po najwyższych cenach **Pierwsza Winiarnia Włoska M. KOZIOŁ,** ulica Dominikańska 3, Lwów. 3259

Marchew 3210
cukrową 100 Kg. za K 100
sprzedaje hurtow.
Morawski Szewczenki 1

Najkorzystniej sprzedaje się **BRYLANTY, ZŁOTO, PLATYNĘ** i sztuczne **ZĘBY** w Zakładzie wyrobu złota dentyst. **M. ACHTA,** Lwów, Sykstuska 7. 517

KUPIE tytoń dobry, lekki, jasny dla własnego użytku w dniu powszednim od 3.30 do 5 popoł. **Mikołaja 20, II, p. drzwi 6.** 3260

SPRZEDAM urządzenie sklepowe za 1000 koron. **Jakób Różycki** za Zółciewska 100/101. 3303